

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Eksp. dycja Nr. 77.77 Nr. konta P. K. O. 66.155 —

P. prezydent Rzplitej zwiedzi ośrodki przemysłowe w Małopolsce

WARSZAWA, 12. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki przybędzie dnia 15 b. m. do Krakowa i zamieszka w apartamentach zamku królewskiego na Wawelu. W czasie od 15 do 28 b. m. pan prezydent zwiedzi główne miasta i ośrodki gospodarcze i przemysłowe Małopolski zachodniej. W dniu 28 b. m. prez. Mościcki wróci do Krakowa i w tymże dniu odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo w katedrze na Wawelu w obecności p. prezydenta.

Spotkanie premj. Świtalskiego z b. premierem Bartlem

Dowiadujemy się, że premier Świtalski, przed wyjazdem swoim na urlop do Francji, wystosował do b. premiera prof. Bartla, bawiącego obecnie w Lozannie, depeszę, w której proponuje spotkanie i odbycie wspólnej konferencji.

Posel Patek w Warszawie

MOSKWA, 12 lipca. — Posel Rzeczypospolitej Patek odjechał stąd w czwartek do Warszawy.

Nowy raport p. Dewey'a już gotowy

Z Warszawy donoszą: Kwartałne sprawozdanie p. Dewey'a z sytuacji gospodarczej Polski jest już zasadniczo zakończone.

Biuro doradcy finansowego oczekuje tylko jeszcze na definitywne cyfry za m. czerwiec, poczem raport będzie przesłany do Nowego Jorku i Paryża.

Przed połową sierpnia treść sprawozdania zostanie podana do publicznej wiadomości.

Okres urlopowy w ministerstwach

Warsz. kor. „Gł. Poran.“ tel.: Zastępujący premiera minister Car pełni swoje funkcje za stępcze częściowo w gmachu ministerstwa sprawiedliwości, a częściowo w sprawach oficjalnych w prezydium rady ministrów.

Minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowski powróci z urlopu, który spędził we Francji, dnia 19 b. m. i obejmie zastępstwo premiera.

Wojna chińsko-rosyjska

Wczoraj nastąpiło oficjalne zerwanie stosunków dyplomatycznych

Na granicy sowieckiej gromadzone są silne oddziały wojska

LONDYN, 12 lipca. (Tel. wł.) Zatarł chińsko - sowiecki zastrzył się w ostatnich czasach znacznie.

Angielskie koła polityczne zostały zawiadomione, iż rząd chiński wysłał

OSTRE ULTIMATUM DO RZĄDU SOWIECKIEGO, w którym żąda prawa samostanowienia kierowania agendami kolei wschodnio - chińskiej. Wszyscy kolejarze sowieccy w Mandżurji mają być usunięci.

Według doniesień dzienników japońskich z Charbina, w czwartek

OBSADZIŁY WŁADZE CHIŃSKIE SWOIMI URZĘDNIKAMI TELEGRAF, TELEFON i całą linię kolejową wschodnio chińską.

Aresztowania wśród komunistów trwają. Ostatnio aresztowano około 220 komunistów, z których część wydalono z granic Mandżurji.

LONDYN, 12 lipca. (A. T. E.) „New York Herald“ donosi z Szanghaju, że

RZĄD CHIŃSKI ZERWAŁ STOSUNKI DYPLMATYCZNE Z ROSJĄ SOWIECKĄ.

Czang - Tsue - Ljang, dyktator, a raczej gubernator Mandżurji, nagle wyjechał z Pekinu do Mukdena wobec groźnej sytuacji nad granicą.

RYGA, 12 lipca. (ATE.) — Donoszą z Moskwy, że według otrzymanych tam informacji dyktator Mandżurji Czang - Tsue

- Ljang w licznych konferencjach, które odbył w Pekinie z Czang - Kaj - Czekiem omawiał stosunki pomiędzy Chinami i Rosją sowiecką.

Czang - Tsue - Ljang oświadczył przedstawicielom prasy, że rewizje i aresztowania dokonane przez władze mukdeńskie w konsulacie sowieckim były wywołane przez

WYKRYCIE SPISKU na rzecz Sowieców celem obalenia obecnego ustroju w Chinach północnych i okupacji prowincji północnych przez wojska sowieckie.

DOKUMENTY ZNALEZIONE W KONSULACIE SOWIECKIM

dowodzą tego w sposób niezbity

Dalej Czang - Tsue - Ljang zaznaczył, że rząd nankijski za twierdził projekt reorganizacji armji i administracji w Chinach północnych co przyczyni się do wzmocnienia stanu obronnego Chin północnych.

„Izwiestja“ komentując tę wiadomość, twierdzą, że fakty powyższe mają stanowić dowód zwiększenia się wpływów angielskich w Chinach ponieważ reorganizacja armji i zbrojenie Chin na morzu są dokonywane pod kierownictwem angielskiej misji wojskowej.

Późnym wieczorem wydany został rozkaz wysłania licznych oddziałów wojskowych na granicę sowiecką.

Międzynarodowa armja najlepiej zapewni Europie bezpieczeństwo i spokój

Plan Brianda ma widoki realizacji

PARYŻ, 12. 7. ATE. Z głosów prasy paryskiej wynika, że projekty Brianda utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy przewidują utworzenie federacji na wzór unji panamerykańskiej. Do federacji miałyby również należeć Anglja. Obok zjednoczenia ekonomiczno-finansowego ma nastąpić także zjednoczenie polityczne. Produkcja i jej użytkowanie mają być w Europie ujednostajnione, finanse i kredyty scentralizowane, armja utworzona na podstawie międzynarodowej.

Rokowania wstępne w sprawie utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy były już prowadzone w Madrycie podczas obrad rady ligi narodów, dalej zaś w Paryżu podczas przyjazdu Stresemanna, który wówczas zaproponował utworzenie unji celnej i kolejowej.

PARYŻ, 12. 7. ATE. „Matin“ omawiając plan Brianda utworzenia

Stanów Zjednoczonych w Europie przypomina, że myśl o federacji paneuropejskiej nieraz już była wyrażana a szereg stowarzyszeń propagowało tę ideę w ostatnich latach.

Jest rzeczą niesłychanie ważną, że obecnie podjęły tę myśl rządy państw europejskich. Skoro już tego lata zagadnienia powojenne będą rozwiązane, można będzie przystąpić do badania warunków przyszłej federacji. Zagadnienia ekonomiczne w tej sprawie obejmą zarówno produkcję, jak też konsumpcję rynków europejskich.

Pod względem finansowym trzeba będzie zbadać źródła pomocnicze kontynentu, aby je zużyć, jako kredyty w razie potrzeby. Pod względem politycznym będzie chodziło o zapewnienie bezpieczeństwa zapomocą zorganizowania międzynarodowej siły zbrojnej.

Opozycjoniści sowieccy

wyrzekają się Trockiego i proszą o przyjęcie do partji

MOSKWA, 12. 7. Przywódcy opozycji „trockistów“ Karol Radek Przeobrażeński i Smigła wystosowali do centralnego komitetu sowieckiej partji komunistycznej deklarację, w której potępił poglądy Trockiego i zwrócili się do ko-

mitetu z prośbą o przyjęcie ich z powrotem w skład partji. Analogiczną prośbę wystosował do centralnego komitetu partji opozycjonista Dune, przywódca ugrupowania „saprnowców“.

Handel Gdańska z Sowietami może się ożywić tylko przy pomocy Polski

MOSKWA, 12. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). Prezydent senatu gdańskiego Sahn w wywiadzie z przedstawicielami prasy sowieckiej zaznaczył, że celem podróży delegacji gdańskiej do ZSRR, była chęć kontynuowania rozpoczętych w Gdańsku rokowań handlowych i gospodarczych oraz podkreślenie dążenia Gdańska do utrwalenia przyjaznych stosunków z Sowietami.

Względy okazywane delegacji gdańskiej w czasie rokowań przez

organa rządu sowieckiego, wróżą pomyślny wynik rokowań.

W kwestji tranzytu przez Gdańsk prezydent Sahn oświadczył że załatwienie sprawy tranzytu drogą lądową uzależnione jest od innych krajów, w szczególności od Polski.

Sen. Jewelowsky, obecny przy tej rozmowie, zauważył, że handel sowiecko - gdański mógłby się znacznie ożywić przez otwarcie komunikacji rzecznej łączącej Sowie ty, Polskę i Gdańsk.



TEATR ŚWIATLNY

„CASINO“

Dziś i dni następnych wielki podwójny program!

Przebrane życie

dramat na tle czasów wojennych i obecnych.

Męczyzno, nie grzesz

Komedja w 8 akt, na tle konfliktu małżeńskiego.

Początek o godz. 3-ej — Orkiestra pod dyr. L. KANTORA

Redukowanie robotnic ciężarnych

Motywy moralno-społeczne winny przeważać martwą literę prawa

Zaostrzający się od kilku tygodni — pomimo maskowania go łagodniejszymi momentami — kryzys w przemyśle naszym nabiera dla szerokich warstw proletariatu łódzkiego katastrofalnego wprost znaczenia.

Po niezwykle ciężkiej zimie wyczekiwane letnie miesiące miast pracy i zasłużonego krótkiego urlopu wypoczynkowego przyniosły większej części robotnikom utratę całkowitą zajęcia i przejście na nędzną, wygasającą po kilkunastu tygodniach „zapomogę“ lub utratę częściową, wywołaną redukcją dni zatrudnienia, przy jednocześnie w wielu fabrykach obrywaniu zarobków: przyniosły głód, nędzę, szarpającą obawę o był rodzin, wyczerpanie i rozpacz.

Na tle ogólnej tragedji bezrobocia szczególnej wyrazistości nabiera dola bezrobotnych kobiet ciężarnych. Ustawa z dnia 2-go lipca roku 1924, uważana powszechnie za koronę naszego ustawodawstwa socjalnego, w art. 16-ym rozdziału III-go dotyczącego przepisów w przedmiocie pracy kobiet, reguluje sprawę zatrudnionych w fabrykach kobiet ciężarnych w następujący sposób:

„Kobieta w stanie ciąży ma prawo przerwać pracę z chwilą złożenia świadectwa lekarskiego, że spodziewać się można rozwiązania nie później niż za 6 tygodni.

Kobietom w stanie ciąży przy służy prawo do korzystania z przerw w pracy nie dłuższych, aniżeli 6 dni w ciągu jednego miesiąca. Nie wolno zatrudniać kobiet w ciągu 6 tygodni od dnia porodu. W ciągu wszystkich przerw, przewidzianych w artykule niniejszym, pracodawcy nie wolno rozwiązywać, ani wymówić służbowego stosunku pracy“. A zatem kierownicy fabryki nie wolno zredukować robotnicy ciężarnej w okresie 12 tygodni: 6 tygodni przed

rozwiązaniem i 6 tygodni po rozwiązaniu, czyli wolno zredukować robotnicę ciężarną w tygodniach jej ciąży, nie objętych tym okresem, np. 8 — 10 tygodni przed spodziewanym rozwiązaniem.

Zwolnienie w podobnym wypadku jest dla ciężarnej robotnicy czemś znacznie więcej, niż zwykłą utratą zarobku. Robotnica, która porzuca pracę w fabryce w czasie i warunkach, uprawniających ją do przerwy, otrzymuje w kasie chorych — poza pomocą lekarską — 100 procentowy (nie 60 proc. jak w razie choroby) zasiłek w ciągu 8 tygodni. Robotnica ciężarna, zwol-

niona z pracy przed czasem, uprawniającą ją do przerwy, nie otrzymuje żadnego zasiłku z kasy chorych.

Ostatnie masowe redukcje robotnic uczyniły z faktów poszczególnych zjawisko ogólne. Zjawisko to, rozważane na płaszczyźnie istniejącego kodeksu pracy, wykazuje rażące braki i niedociągnięcia ustawy z dnia 2 lipca 1924 roku.

W inspektoracie pracy, w każdym obwodzie, w dniach przyjęć wyczekują kobiety ciężarne, które — jakkolwiek wiążą o tem, że nikt ich w obronę wziąć nie może — głośno takiej

obrony się domagają. Odpowiedź, udzielona zredukowanej kobiecie ciężarnej przez kierownika jednej z wielkich fabryk łódzkich: „Uwzględniłbym prośbę pani i zatrzymałbym ją w fabryce, ale za panią przyjdzie 400 innych kobiet, będących w tem samym położeniu“, — potwierdza jaskrawo rozbieżność pomiędzy potrzebami życia, a literą prawa i wynikającą z niej anormalność naszej rzeczywistości. (Gdy chodziło o zrealizowanie artykułu ustawy, dotyczącego urzędzenia żłobków fabrycznych, fabrykanci zapewniali, że ilość urodzeń jest bez porównania mniejsza!..)

Sprawa redukcji robotnic ciężarnych, nie dająca się załagodzić na gruncie obecnych przepisów prawnych, musi być przesunięta na grunt moralno-społeczny. Prawnie nie można żądać od kierowników fabryk, by przy koniecznej redukcji robotników dokonywali selekcji i nie usuwali kobiet ciężarnych, pozbawiając je nie tylko pracy, lecz również przysługującej im rozszerzonej opieki ze strony kasy chorych. Z punktu widzenia natomiast moralno-społecznego należy w granicach ścisłe określonych, pozostawiając walkę o prawo siłom pracującego narządu życia, wywierać stały i mocny nacisk w kierunku osłabienia potworności szalejącego kryzysu. W pierwszym rzędzie jest to obowiązkiem lekarzy, stróżów zdrowia jednostkowego i publicznego, w drugim — wszystkich instytucji, broniących kobiety, matki, dziecka.

Wielki rzecznik higieny społecznej, niezapomniany i niezastąpiony u nas dr. Józef Zieliński, w swej cudownej książce p. t. „Higiena Pracy“ poświęca specjalny rozdział kobiecie bezrobotnej ciężarnej:

„Kobieta bezrobotna ciężarna zagłada — mówi Zieliński — siebie i płód, który nosi w swym łonie... Przebieg ciąży okres rozwoju płodu odgrywa wielką rolę w dziedziczności, odbija się na potomstwie. Jak głód, chłód, każda choroba matki ciężarnej odbija się na zdrowiu i życiu jej dziecięcia, tak również smutek i rozpacz, bóle i szarpnięcia jej nerwów. A cały przebieg ciąży bezrobotnej nie jest jednym pasmem cierpień i katuszy?..“

„Błada — ostrzega on w prozocem jasnowidzeniu — społeczeństwu, które nie bierze odpowiedzialności za zdrowie i życie matek i potomstwa, które nie otacza szczególniejszą opieką dziecięcia w łonie matki!“

M. B.

1000-lecie św. Wacława w Pradze



Uroczysty pochód przechodzi przez most na Moldawie

Lot oceaniczny Ameryka—Rzym



Roger Williams (na lewo) i Lewis Yancey, którzy przelecieli szczęśliwie Atlantyk.

U+NA

Dziś i dni następnych!
Podwójny program

Miłość dziewczyny
z Music Hallu

Olsnicujący przepychem i wystawą dramat. Tęczę uroku i czaru w filmie tym roztacza zwodniczo piękna **BILLIE DOVE**.

Humor! Śmiech! Dowcip!
Bogini Pokus
Niezwykłe przygody amerykańki na Olimpie z ulubionym i niezrównanym komikiem **CHARLIE MURRAYEM** w roli głównej.

Początek o godz. 12-iej w poł.
CENY MIEJSC ZNIŻONE.

NAJPIĘKNIEJSZA OPERA ŚWIATA

„**CYGANERJA**“

W nowym opracowaniu filmowym i wykonaniu ilustracji śpiewno-wokalnej, światowej sławy artystów śpiewaków, jak:

ENRICO CARUSO || **TITTO SCHIPA**
NELLIE MELBA || **Geraldine FARAR**

Ujrzenie i usłyszenie wkrótce w „**CAPITOLU**“

John Gilbert
Lilian Gish

i ilustracja muzyczna na zasadach filmu dźwiękowego

— to niespodziewana uczta dla wszystkich.

Wkrótce w „**CAPITOLU**“

Chcesz zostać **GWIAZDĄ?**

Zobacz film p. t.

„**Prawo młodości**“
z **Madge Bellamy**

Wkrótce — „**Luna**“

Dyrektor wystawy palestyńskiej przybył wczoraj do Warszawy

Warsz. koresp. telefonuje:

W dniu dzisiejszym przyjechał do Warszawy dyrektor wystawy palestyńskiej oraz prezes izby polsko-palestyńskiej, p. Jaffe z Tel-Awiv.

P. Jaffe zwiedzi P. W. K. w Poznaniu i nawiąże bliższe stosunki pomiędzy przemysłem polskim a Palestyną, gdzie w najbliższym czasie odbędą się targi bliskiego wschodu pod protektoratem wysokiego komisarza p. Chacellor.

Polski statek zawiązał do portu na Azorach

Warsz. kor. (St. Gr.) telef.:

Polski statek szkolny „Iskra” według depesz otrzymanych wczoraj zawiązał do portu na wyspach Azorskich, gdzie zatrzyma się do dnia 18 b. m.

Komuniści polscy zażądali wiz do Polski

MIŃSK, 12 lipca. (A. W.) —

„Zwiedza” podaje, że polscy komuniści białoruscy zebrani przez wszechbiałoruski związek Polaków zwrócili się do p. Zabieli p. o. konsula generalnego w Mińsku z prośbą o wydanie im wiz do Polski, dla wzięcia udziału w mającym się odbyć w Warszawie zjeździe Polaków za kordonowych. P. Zabieli odmówił udzielenia wizy.

Zjazd legionistów odbędzie się w Nowym Sączu

Warsz. koresp. telefonuje:

Jak się dowiadujemy zapadła już ostatecznie decyzja w sprawie tegorocznego zjazdu Legionistów. Odbędzie się on dnia 11 sierpnia w Nowym Sączu.

Spodziewany jest przyjazd marszałka Piłsudskiego, który wprost ze zjazdu pojedzie na wypoczynek do Rumunii.

Pobyt marsz. Piłsudskiego w Rumunii trwać będzie do dnia 20 września r. b.

W Ameryce upały tropikalne

NOWY JORK, 12 lipca. (A. W.) —

Wskutek upałów, panujących w ciągu ostatnich dni, zginęło od porażenia słonecznego na ulicach Nowego Jorku 10 osób, około 20 zaś odwiezionych zostało do szpitali.

Pożar

w fabryce przetworów gumowych

MOSKWA, 12 lipca. (A. W.)

Z Odessy donoszą, że w tamtejszej fabryce przetworów gumowych nastąpił wybuch benzyny, powodując w następstwie pożar. W płomieniach zginęło 11 osób, pozatem kilkunastu robotników doznało poparzeń. Fabryka w całości spłonęła.

OLBRZYM - FRUWAJĄCY TORPEDOWIEC

Samolot o 12 motorach „Jupitara” został zbudowany w Berlinie

BERLIN, 12 lipca. (Tel. wł. „Głos Porannego”) —

Nareszcie uchylona została zasłona tajemnicy, która dotychczas otaczała budowę olbrzymiego aparatu lotniczego w zakładach Dornier. Wczoraj zaproszeni zostali przedstawiciele prasy niemieckiej do obejrzenia tego olbrzymiego dzieła.

Rozpiętość tego olbrzymia wynosi 48 metrów, długość 40,05, wysokość sięga 10 mtr. Gdy się stoi na aparacie, ma się wrażenie, że stoi się na torpedowcu

a nie na aparacie lotniczym.

Podział całego aparatu na trzy pokłady potęguje jeszcze to wrażenie. Na najniższym pokładzie znajdują się materiały pędne, pozatem jest tu miejsce dla większego bagażu pasażerów, a także miejsce do spania dla załogi, która obliczona jest na 10 ludzi.

Pokład środkowy jest dla pasażerów. Wszelkie pomieszczenia są obszerne i wygodne. Na razie liczy się na 40 pasażerów,

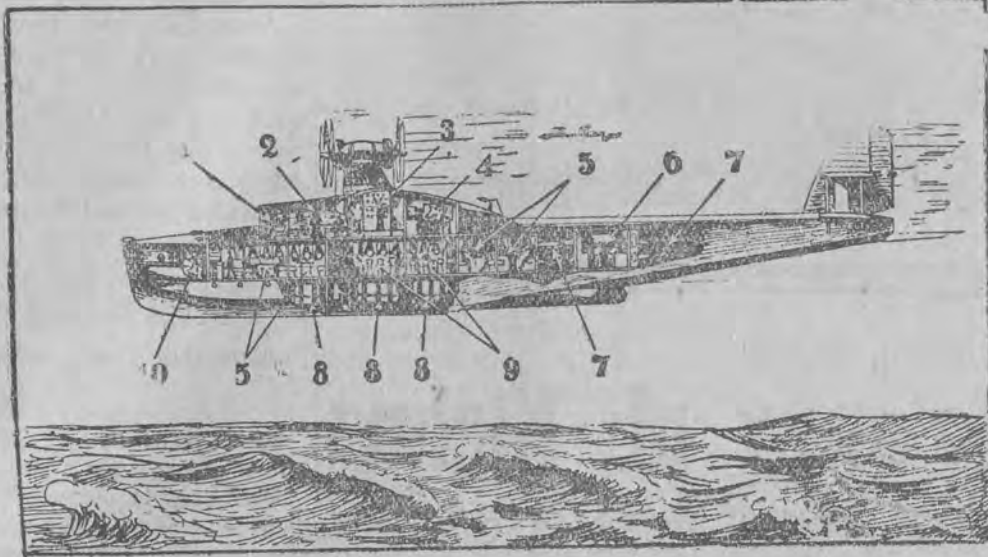
którzy mają do dyspozycji sypialnie, gabinety, a także wielką jadalnię. Wszystkie te pomieszczenia są w swych rozmiarach znacznie większe, niż na balonie „Graf Zeppelin”. Za ostatnimi kabinami mieszczą się bezpośrednio kuchnia, pokoje kąpielowe, toalety, jak również pomieszczenie dla mniejszego bagażu.

Na najwyższym pokładzie mieszczą się aparaty kierownicze, urządzone jaknajbardziej nowoczesnie. Na samym prze-

dzie siedzą piloci. Za nimi mieści się gabinet z mapami, w którym dokonywane są wszystkie prace nawigacyjne, dalej idzie centrala maszyn, a na zakończenie w samym tył mieści się pomieszczenie dla stacji radiowej. Szczególnie ciekawa jest centrala napędowa, skąd obsługiwane są motory aparatu. Monterzy komunikują się z pilotami zapomocą poczty pneumatycznej i telegrafu maszynowego.

Aparat zaopatrzony jest w 12 motorów „Jupiter” Siemens, które w sumie dają siłę 6.200 PS i pozwala aparatowi rozwinąć maksymalną szybkość 250 km. na godzinę. Są one umieszczone parami i stoją na głównym pokładzie nośnym, aby jednak uniknąć wszelkiej wibracji, połączone są między sobą sztywnym pomocniczym. W głównym skrzydle urządzona jest dróżka do chodzenia, która pozwala mechanicznie przechodzić od motoru do motoru a następnie w bardzo obszernych otokach każdej pary motorów dokonywać niezbędnych ewentualnych prac.

Olbrzym - samolot nazwany został „Dox”, przyczem start je go został wyznaczony na dzień 15 b. m.



Wnętrze „Dox”: 1) Mostek kapitana 2) sala nawigacyjna 3) Maszyny 4) Kabina radio-pocztowa 5) kabiny pasażerskie 6) Kuchnia 7) Sypialnie 8) Zapasy paliwa 9) Jadalnie 10) Bagaże

Pamiętniki Lwa Trockiego

W dniu jego urodzin powstała Rosja sowiecka

Wiedeńskie pismo rozpoczęło druk pamiętników Trockiego. W pierwszej części tych pamiętników Trocki podaje, iż urodził się 25 października 1879 roku według rosyjskiego kalendarza, czyli że będzie miał w listopadzie 1929 roku 50 lat.

Trocki podkreśla, że data jego urodzenia stała się w r. 1917 datą rewolucji bolszewickiej w Rosji, lecz dodaje, że zwrócił na to uwagę dopiero w 3 lata po rewolucji.

Pierwsze 9 lat swego życia Trocki spędził w domu rodziców na wsi, następnie studiował w gimn.

niemieckim w Odesie i w gimnazjum rosyjskim w Mikołajowie. Normalnych wyższych studiów Trocki nigdy nie odbywał, gdyż w rok po ukończeniu gimnazjum aresztowano go jako członka organizacji rewolucyjnej.

Omawiając własny charakter, Trocki twierdzi, iż nigdy nie był zwolennikiem awanturniczego życia i w swym życiu prywatnym jest raczej konserwatywny i pedantyczny.

Matka Trockiego zmarła w 1910 roku. Ojciec jego, który rozpoczął karierę życiową jako drobny do-

stawca rolny, osiągnął w starszym wieku wielki majątek i był właścicielem posiadłości ziemskich.

Nie posiadał żadnego wykształcenia i nauczył się czytać, gdy już był starszym człowiekiem

Gdy wybuchła rewolucja ojciec Trockiego miał 75 lat. Rewolucja pozbawiła go majątku, bolszewicy prześladowali go jako bogacza, kontrrewolucjoniści jako ojca Trockiego.

Po ukończeniu wojny domowej dotarł ojciec Trockiego do Moskwy, gdzie syn wyrobił mu posadę dyrektora młynu. Na stanow-

sku ten ojciec Trockiego wkrótce zmarł.

Stosunek rodziny do rewolucyjnych przekonań Trockiego był zawsze negatywny.

Gdy ojciec Trockiego dowiedział się o stosunkach syna z organizacją rewolucyjną, zażądał zerwania z tą organizacją.

Trocki odmówił, pozostał w organizacji i zerwał z ojcem. W następnych rozdziałach swych pamiętników opowie Trocki o latach swego życia na emigracji przed rewolucją rosyjską.

Niemcy opolscy przed sądem

Pierwszy dzień procesu poświęcony był konfrontacjom

OPOLE, 12 lipca. (Tel. wł. „Gł. Por.”) —

Dziś, w pierwszym dniu procesu przeciwko 24 oskarżonym o udział w bójkach podczas przedstawienia artystów polskich w teatrze opolskim odbyła się konfrontacja ze świadkami.

Świadkowie przeważnie artyści polscy z Katowic, przybyli na specjalne wezwanie do Opoli. Konfrontacja świadków z oskarżonymi w wielu wypad-

kach uniemożliwiła dokładne stwierdzenie identyczności posądzonych z osobnikami, którzy brali udział w biciu artystów polskich.

Droga od dworca kolejowego do gmachu sądu i sam gmach sądu obstawiono silnymi oddziałami policji dla utrzymania porządku i niedopuszczenia do nowych ekscesów bojówek nacjonalistycznych przeciwko Polakom.

Rocznica śmierci K. Pułaskiego będzie uroczystość obchodzona w Stanach Zjedn.

WASZYNGTON, 12. 7. (Tel. wł. „Głos Porannego”). Prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover wydał proklamację do narodu nawołującą do uroczystego uczczenia 150 rocznicy śmierci wielkiego polaka walczącego o wolność Stanów Zjednoczonych Kazimierza Pułaskiego. W dniu tym, t. j. 11 października

r. b. odbędzie się uroczystość w szkołach, kościołach i instytucjach na których zostaną wygłoszone okolicznościowe przemówienia o s. p. Kazimierzu Pułaskim, jego życiu i walkach o wolność narodów. Na wszystkich gmachach państwowych będzie w dniu tym powiewać flaga gwiazdzista.

Reprezentacyjny dworzec kolejowy

stanął na pograniczu polsko-niemieckim

Warsz. koresp. „Głos Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym wyjechał na urlop wypoczynkowy minister komunikacji p. Kühn, który po drodze za granicę zatrzyma się w Zbąszyniu, gdzie

14 b. m. odbędzie się uroczystość poświęcenia nowego dworca kolejowego na stacji granicznej.

Dworzec w Zbąszyniu będzie miał charakter reprezentacyjny, a został zbudowany w wyniku wzmożonego ruchu granicznego.

Niema „żyda” ani „kacapa” w słowniku Rosji sowieckiej

RYGA, 12 lipca. — Rząd sowiecki zaproponował w swoim czasie ukraińskiej Akademii Umiejętności aby wykreśliła ze słownika ukraińskiego wyrazy „żyd” i „kacapa”.

Akademia ukraińska odpowiedziała, że zgodzi się na to pod warunkiem, że z języka rosyjskiego wykreślone będą obraźliwe dla Ukraińców wyrazy „chachol” i „małoross”.

„Komunist” donosi, że rosyjskie instytucje naukowe zgodziły się na wykreślenie z języka rosyjskiego tych wyrazów, wo-

bec czego Akademia ukraińska wykreśli wyrazy proponowane przez Rosję sowiecką.

Zwiedzajcie

P. W. K. w Poznaniu

Pogrzeb ś. p. Juliana Fałata



Ś. p. Julian Fałata.

BYSTRA, 12 lipca. (Tel. wł.) Przy udziale licznych tłumów odbył się dziś w Bystrej pogrzeb artysty malarza ś. p. Juliana Fałata.

Pogrzeb poprzedziło uroczyste nabożeństwo przy udziale przedstawicieli władz, malarstwa polskiego i stowarzyszeń kulturalno - oświatowych.

Ministra oświecenia reprezentował dr. Tadeusz Dobrowolski. Poza tym obecni byli liczni przedstawiciele akademii i korpusu oficerskiego. Po żałobnych przemówieniach kondukt pogrzebowy skierował się na cmentarz, gdzie złożono trumnę ze zwłokami ś. p. Fałata do grobu rodzinnego. Wśród licznych kwiatów, złożono wieńce od ministra oświaty, wojewodów śląskiego i krakowskiego.

„Co ci się stało, bracie?”

Kainowa zbrodnia przy ul. Kielma

Aresztowany morderca nie chce przyznać się do bratobójstwa

Przy ul. Kielma 16 zamieszkuje 17-letni Michał Staniszewski. Wczoraj wieczorem przybył do niego brat jego Stanisław, zamieszkały przy ulicy Marysińskiej 33. Podczas kolacji raczyli się nawzajem wódką i po pewnym czasie POWSTAŁA MIĘDZY NIMI SPRZECZKA.

W pewnej chwili Michał wyjął rewolwer i z błyskawiczną szybkością dał 4 strzały do swego brata Stanisława. Stanisław zbroczony krwią padł na podłogę. Michał po dokonaniu swego okropnego czynu ZBIEGŁ Z MIEJSCA MORDERSTWA.

Zaalarmowani strażnikami sąsiedzi

wbiegli do mieszkania i zawezwali pogotowie ratunkowe i zawiadomili telefonicznie 3 komisariaty policji państwowej.

Ciężko ranny Stanisław Staniszewski po otrzymaniu pierwszej pomocy lekarskiej zeznał przybyłym funkcjonariuszom policji, że brat strzelał do niego. W tym momencie wpadł do mieszkania niespodziewanie brat jego i ze zdumieniem zwraca się do ciężko rannego z zapytaniem:

„CO CI SIĘ STAŁO, BRACIE?”

chcąc w ten sposób usunąć podejrzenie policji od siebie.

Opierając się jednak na zeznaniach rannego policja natychmiast aresztowała Michała St. Podczas rewizji nie znaleziono u niego rewolweru,

LE CZ KULE TEGO SAMEGO KALIBRU,

jakimi został ranny jego brat. Stan Stanisława St. jest bardzo ciężki.

14 osób spalonych w czasie katastrofalnego pożaru

LONDYN, 12 lipca. (Tel. wł. „Głosu Poran.”) — Podczas wielkiego pożaru, który miał miejsce w Gillingham 14 osób poniosło śmierć w płomieniach.

GRAND — OGRÓDEK

W bieżącym lecie w Łodzi wielkim sukcesem cieszy się Grand — Ogródek, którego popularność w szerokich sferach naszego miasta wzrasta z roku na rok. Frekwencją swą ogródek Grand Hotelu zawdzięcza wytrawnemu kierownictwu p. Tomaszewskiego, który do kładła wszelkich starań, by zadowolnić publiczność.

Wieczorami przygrywa brawuro w orkiestra wojskowa pod batutą dyr. Waltera, przy dźwiękach której 4 razy tygodniowo odbywają się Five o'clock. Dziś i jutro gra orkiestra w zwiększonym składzie 46 osób.

Cały świat potępia

krwawe represje Waldemarasa

RYGA, 12. 7. ATE. Z Kowna beralnych. Również litewskie instytucje rozmaitych odcieni politycznych złożyły dziś protesty przeciwko represjom a zwłaszcza przeciwko grożącej karze śmierci 14 studentom stowarzyszenia „Jurtrzenka“, którzy odpowiadać mieli w dniach najbliższych przed sądem polowym. Jak wiadomo 7 z nich zostało skazanych na skutek takich ingerencji tylko na karę ciężkiego więzienia.

100 ludzi utonęło

w powodzi nad morzem Czarnym

WIENIĘ, 12. 7. ATE. Donoszą z Angory, że koło Trapezundu nie ustające ulew doprowadziły do wielkich powodzi w miejscowościach nad wybrzeżem morza Czarnego. Około 100 osób w powodziach tych straciło życie.

Podobne wiadomości nadchodzą z Władykankazu w Rosji sowieckiej, gdzie wylała rzeka Turek i zalala miasto Władykankaz, wywołując wielkie zniszczenie. Połączenia telefoniczne i telegraficzne z Tyfliszem są przerwane. Droga wojskowa w Gruzji w wielu miejscach jest przerwana.

Mobilizacja w Czechach?

Ministerstwo obrony narodowej zaprzecza tym pogłoskom

PRAGA, 12 lipca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

Dziś krążyła pogłoska w Pradze i w całym kraju o zmobilizowaniu 5 roczników rezerwy w związku z istniejącym zatargiem czesko - węgierskim z powodu aresztowania przez władze węgierskie czeskiego urzędnika kolejowego Martine Pecha, podejrzanego o szpiegostwo.

Ministerstwo obrony narodowej wydało oficjalny komunikat demenujący tę pogłoskę i zapowiadający duże kary za rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości.

Huragan porwał pociąg osobowy

18 osób zabitych. — 500 tys. dolarów straty

NEV YORK, 12. 7 (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Jak donoszą z północnej Dakoty w okolicy Devilslaks szaleje straszne tornado. Straty materialne wyrządzone silą wichru sięgają sumy pół miliona dolarów, 18 osób zabitych. Wieher przewrócił cały pociąg osobowy. Zerwanie się chmury, które nastąpiło w Elpaso stanu Texas wyrządziło szkody materialne w sumie 250 tysięcy dolarów.

Mecz Aljechin-Bogoljubow

WIESBADEN, 12. 7. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Został już zapewniony mecz o mistrzostwo szachowe świata pomiędzy Aljechinem a Bogoljubowem, który jest wyzywającym. Dnia 9 b. m. została podpisana umowa pomiędzy oboma

mistrzami a zarządem kuracyjnym Wiesbademu. Mecz rozpoczyna się w „Kurhausie”, wiesbadeńskim 5 września i odbywać się będzie w warunkach, odpowiadających warunkom ostatniego turnieju o mistrzostwo świata w Buenos Aires.

246 godzin w powietrzu

Amerykańscy lotnicy pobili rekord długości lotu

CULVER CITY (Kalifornia), 12 lipca. (Tel. wł. „Głosu Por.”) Już od dziewięciu dni szybują w powietrzu dwaj lotnicy amerykańscy Mendell i Reinhard na aeroplanie „Angelano”. Dotychczas lotnicy ci pobili już rekord światowy lotu bez lądowania o przeszło 50 godzin. Lotnicy uzupełniają tylko zapasy materiałów pędnych. Mendell i Reinhard śpią w ciągu doby tylko po 4 godziny. O godz. 12 m. 29 (południe czasu amerykańskiego) znajdowali się 245 godzin w po-

wietrzu. Motor pracuje b. sprawnie.

CULVER CITY, 12 lipca. (Tel. wł. „Gł. Por.”) —

Dziś po południu lotnicy Mendell i Reinhard przerwali swój długotrwały lot i lądowali po 246 godzinach latania. Lądowanie odbyło się zupełnie pomyślnie. Lotnicy musieli przerwać dlatego swój lot, że w ciągu dnia nie mogli uzyskać połączenia ze swego samolotu „Angelano” dla zaopatrzenia w świeży zapas benzyny.

„Untin Bowler“

tkwi w lodach na Labradorze

BERLIN, 12 lipca. — Redaktor działu lotniczego „Chicago Tribune“ Wood, odbywający lot na samolocie Untin Bowler zawiadomił „Chicago Tribune“, że samolot czeka na polepszenie się pogody.

Wzorzaj panowała mgła i nie

korzystne wiatry. Zbiorniki samolotu zawierają jeszcze 2.700 litrów materiałów pędnych. „Untin Bowler“ tkwi w lodach, lecz nie jest uszkodzony.

Blizszego położenia samolotu p. Wood nie podaje.

Błyskawiczny befsztyk

LONDYN, 12. VII. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Pewien lekarz angielski skonstatował na mocy doświadczeń djatermicznych, że można przy pomocy elektryczności błyskawicznie smażyć mięso. Skonstruował dla tego celu aparat, gdzie mięso zostaje doprowadzone do kontaktu z elektrodą i w ciągu paru minut jest całkowicie gotowe do spożycia. Gotowanie jaj tym sposobem trwa 2 sekundy.

„Spawacze“



Plastyka rzeźbiarki Luizy Schmuckler

Co ważniejsze?
Miłość, czy sława?

Na to pytanie odpowie
MADGE BELLAMY

w filmie p. t.

„Prawo młodości“

Wkrótce „LUNA“

Zapisujcie się na członków LOPP

Ucieczka kormorana

W warszawskim ogrodzie zoologicznym znajdowały się trzy długodziobe kormorany. Poważne te ptaki spacerowały sobie po klatce, z której oczywiście nie mogły się wydostać.

W ostatnich dniach pozwolono im brodzić na swobodzie, by jednak nie wyfrunęły, obojętno im lotki ołowianami ciężarkami, przy wiazaniami do piór drutem.

Wczoraj jeden z dozorców zauważył, jak dwa, znajdujące się po bokach, kormorany, dziobami „rozkuwały” trzeciego. Nim dozorca zdolał zapobiec, uwolniony przez współtowarzyszy kormoran rozpostarł skrzydła, podskoczył niezgrabnie w górę i wzbil się ponad zwierzyniec. Zakreśliwszy kilka kół, egzotyczny ptak, wiedziony instynktem, poszybował na południe.

BEBE DANIELS



upaja, zachwyca podnieca w szampańskiej arcykomedji p. t.

„FLIRT STUDENCKI”

Następny program w GRAND-KINIE.

Nieznany żołnierz przed sądem

Tragedja ofiar wojny. — Obrońca cytuje Remarque'a (Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

Berlin, w lipcu
Tragedja żołnierzy frontowych w czasach powojennych stała się tematem wstrząsającej rozprawy sądowej w Niemczech. Kupiec L., który niedawno został skazany za oszustwo na rok więzienia i 3 lata pozbawienia praw obywatelskich, złożył apelację od tego wyroku i sprawa była ponownie rozpatrywana przez sąd apelacyjny.

W czasie rozprawy wyszedł na jaw typowy obraz tych egzystencji, które nie mogą sobie dać rady w uporządkowanym życiu gospodarczym czasów powojennych. L., pochodzący z dobrej rodziny, jako młodzieniec poszedł na początku wojny w pole. W czasie wojny był cztero-krotnie ciężko ranny, z tego dwa postrzały w głowę, a nawet stracił jedno oko. W r. 1919 został zwolniony z armii, jako ciężko uszkodzony na wojnie, i odsiedział rok i 4 miesiące więzienia.

Na drodze do wybudowania sobie jakiejś takiej egzystencji stanęły mu możliwie największe przeszkody. W r. 1922 był bez posady, całkowicie bez środków i stał nad brzegiem przepaści. Wtedy dał się po raz pierwszy porwać pokusie oszustwa, po którym zaraz nastąpiły jeszcze dwa karane czyny w tym samym kierunku. Został skazany i odsiedział rok i 4 miesiące więzienia.

W r. 1925 popadł znowu w rozpaczliwą sytuację, znowu po pełnił trzykrotne oszustwa i odsiedział dłuższą karę więzienia. Jeszcze bardziej obciążony odsiadywanem więzieniem, musiał się zadowolnić skromnym stanowiskiem akwizytora. Początkowo interesy szły bardzo dobrze, tak że wziął nawet sub agenta, który dlań pracował.

Oskarżenie zarzuca mu, że podpisał szereg formularzy zamówieniowych fikcyjnymi nazwami firm i za sfingowane zamówienia zainkasował 70 marek prowizji. Broni się ten że został nabrany przez swego sub

agenta. Ten ostatni w międzyczasie popełnił samobójstwo, tak że sprawdzenie tego faktu nie jest możliwe.

Lekarze — rzeczoznawcy stwierdzają, że oskarżony jest wprawdzie obciążony dziedzicznie, jednakże życie jego napewno ułożyłoby się zupełnie normalnie i nigdy nie doszedłby do konfliktu z kodeksem karnym, gdyby nie był przez wojnę całkowicie wyrzucony z koleji życia i nie wrócił z frontu jako całkowicie złamany człowiek.

Przewodniczący zapytał oskarżonego, czy rzeczywiście on sam jeden musiał utrzymywać swą matkę. Miał przecież roduństwo, które również mogło by się przyczynić do tego.

Oskarżony: Trzej moi bracia padli na wojnie, siostra moja z rozpaczliwym samobójstwem jestem jedyny, który jeszcze pozostał przy życiu.

Na zapytanie obrońcy potwierdza, że swą 70-letnią, ciężko chorą matkę corocznie wysyłał do jakiejś miejscowości kuracyjnej za swe oszczędności;

bo cóż miał jeszcze w życiu oprócz swej matki.

W przemówieniu swem wywołał obrońca, że oskarżony jest typem żołnierza frontowego, o którym powiedział Remarque w swej powieści: „Na zachodzie nic nowego”: że życie ich jest zniszczone nawet wtedy, gdy uszli przed granatami. Określa wyrok pierwszej instancji, jako nieludzki i prosi o skasowanie tego wyroku.

Prokurator, ten sam, który wnosił oskarżenie także w pierwszej instancji, nie mógł pozostać obojętny na wyniki przewodu sądowego. W przemówieniu swem stawia wniosek o zmniejszenie żądanej przezeń w pierwszej instancji kary więzienia na 5 miesięcy. Z całą energią sprzeciwia się również wydanemu na jego żądanie wyrokowi o utracie praw obywatelskich.

Sąd postanowił jeszcze raz zbadać wszystkie okoliczności sprawy, dając jednocześnie wyraz nadziei, że może uda się jeszcze oskarżonego całkowicie uniewinnić.

N. O.

Kapitan Lehmann



ma zostać następcą dra Eckenera w zakładach budowy balonów sterowych.



Dziś i dni następnych!
Wstrząsający dramat erotyczny wielkiej miłości i poświęcenia p. t.

„Nieludzki Okup”

(Rodzina bez Moralności)
W rolach głównych:
Carmen Cartellieri, Colette Brette i inni.

Orkiestra pod dyr. p. KANTORA.
Początek o godz. 5-ej pp., w sob. i niedz. od 12-ej pp.

Uwaga: Ceny zniżone!
III m. zł. 1.—
I i II m. zł. 2.—

KINO-TEATR

Palace

PIOTRKOWSKA 108.
Dziś i dni następnych!
Płomienny szlagier sezonu!
Najurodzawsza, dawno niewidziana, królowa lekkiej Muzy

Xenia Desni

Wystąpi w bajecznym, pełnym pikantacji arcyfilmie p. t.

„Wino Miłości”

Rozbrajający film w 10-ciu aktach, w którym werwa, humor i dowcip królują od pierwszego do ostatniego aktu.

„Wino miłości” — To pierwszy szlagier wroczej gwiazdy filmowej na sezon 1929 roku.

Uwaga: Ceny miejsc na okres letni ZNIŻONE!

I II m. zł. 2.— Balkon zł. 1.50,
III m. zł. 1.—
MUZYKA M. LIDAUERA.
Na pierwszy seans codziennie od godz. 4.30 do 6 pp., w soboty i niedziele od 2—3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

WSIEWOŁOD IWANOW

3)

DZIECKO

(Ciąg dalszy)

Mężczyźni kiwnęli głowami.
— Dziecko za to nie odpowiada. DREWESSININ zawołał śmiejąc się:

— Niech on zostanie u nas, chłopcy! Gdy będzie duży, porównie na księżyc... Do złotych pól...

Nikt się nie roześmiał, a Afanasij Petrowicz podniósł pięść w górę i krzyknął:
— Ty jesteś i pozostaniesz bydlakiem!

Kasjer bezsilnie przestępował z nogi na nogę, wymachiwał rękoma i nagle zawołał piskliwym głosem:

— Krowa!... Oto co jest potrzebne. Dziecko musi mieć krowę!...

I dodał z rozpaczą:

— Bez krowy musi umrzeć!

— Tak, bez krowy nie wyżyje...

— Potrzebna jest koniecznie krowa...

Afanasij Petrowicz rzekł stanowczo:

— Chłopcy, idę po krowę!...

Bezczelny DREWESSININ dokończył:

— Pewno nad Irtysz? Do naszej wsi?!

— Nie potrzebuję po krowę jechać nad Irtysz! Jadę do kirgizów.

— Handel zamienny? Za tyłki-kop?

Afanasij Petrowicz podbiegł do DREWESSININA i parsknął mu z gniewem prosto w twarz:

— Jesteś ścierwo i skończony wyrzutek!

I gdy obaj zaczęli wymyślać sobie i wypominać matki, przewodniczący zebrania Seliwanow przerwał im:

— To wystarczy...

Zostało postanowione, że DREWESSININ, Afanasij Petrowicz i jeszcze trzech ludzi, pojedą w step, do wioski kirgiskich i zdołają krowę. O ile im się uda mogą sprowadzić dwie lub nawet pięć krow, bo kucharzom kończą się już zapasy mięsa.

Broni przytoczono do siodła, a na głowy nasadzono czapki kirgizie z futra lisiego, aby zda leka uchodzić za kirgizów.

— W imię Boże, naprzód! Dziecko otulono w kołderkę i położono pod jednym z wozów, jako w miejscu najbezpieczniejszym. Przy dziecku siedział młody chłopak, który od czasu do czasu, aby skrócić sobie i dziecku oczekiwanie, strzelał z rewolweru do krzaka piołunu.

4.

Ha, wy beznadziejne, mongolskie pustynie piaszczyste! Ha, wy biedne błękitno-dymne skały, wy głęboko z ziemi wystające ramiona, wy złe ramiona!

Przez pustynne piaski ciągnął rosjanie. Zapada noc.

We wsi kirgiskiej psy szczerzą na wilki i ciemności.

W ciemności wilki wyją z głodu, wyją śmierć.

Przed śmiercią uciekają kirgizi.

— Czy ochronimy nasze stada przed śmiercią?

Gęste, czarno-zielone ciemności leżą nad pustynią piaszczystą.

We wsi kirgiskiej czuć suszonym nawozem i rzadkim kwaśnym mlekiem. Dokoła żółtych ognisk siedzą chude, głodne dzieci kirgiskie. Obok dzieci — psy, o szpiczastych pyskach. Jurty wyglądają jak stogi siana. Za jurkami ciemnieje jezioro, otoczone sitowiem.

Z sitowia padają strzały w żółte ogniska.

O — o — a — at!

W jednej chwili kirgizi wystrakują ze swych jurty. Krzyczą przerażeni, w pierw jeden, potem wszyscy razem:

— Ui — boi!... Ui — boi, akkysyk urus!... Ui — boi!

Wskakują tak szybko na konie, jakby szkapiny dzień i noc stały osiodłane. Tętent kopyt rozlega się między jurkami; są już na stepie. Z sitowia brzmi za nimi, jak krzyk dzikich kaczek:

— Ak!... Ak!...

Tylko jakiś starzec spada z konia. Jego wzrost do wielkiego kotła, przewraca go i poparzony krzyczy głośno. Kudłaty pies, z podwiniętym ogonem, stoi obok i trwożliwie wsadza zgłodniały pysk w rozlane gorące mleko.

Kobyły rżą. Owce przerażone, jak podczas napadu wilków, pchają się na siebie w swym ogrodzeniu. Krowy oddychają ciężko, jak po szybkim biegu.

Pokorne kirgiski, zobaczywszy rosjan, kładą się poddańczo na materacach z wełny owczej.

DREWESSININ wybucha lubieżnym uśmiechem.

— Przecież nie jesteśmy ogie-

rami! Nie możemy ich zawsze...

Szybko napełnia on płaską austriacką fiolkę połową mlekiem; następnie trzaskając z bicia wypędza on kilka krów i cieląt przed jurkę. Wypuszczone na wolność cielęta uderzają głowami o miękkie wymiona i chwytają radośnie brodawki swymi wielkimi, miękkimi wargami.

— Widzieliście, jakie głodne są, te bestje!...

Mówiąc to odgania krowy.

Afanasij Petrowicz kręci się jeszcze po wsi i wreszcie zamierza odjechać, gdy nagle wpada mu coś na myśl:

— Potrzebny jest smoczek! Zapomnieliście o smoczku!

Rzuca się do jurty i zaczyna szukać. W jurtach już zupełnie ciemno; Afanasij Petrowicz chwytając zapaloną głównię i szuka smoczka, kasząc skutkiem gryzącego dymu.

W jednej ręce trzeszczy głównia, w drugiej lśni rewolwer.

Nie może znaleźć smoczka! Na materacach leżą pokornie kirgiski, nakryte paltami. Dzieciaki wyją.

Wreszcie Afanasij Petrowicz w jakiejś jurcie napotyka młodą kirgiskę i zaczyna na nią

(dok. nast.)

Mizerja lipcowa po -- warszawsku

„O czym tu dumać na ..warszawskim bruku...“.—Kanikuła króluje.—Marzenia urlopowe.—Minister jest tylko człowiekiem.—Jeszcze o procesie min. Czechowicza.—„Zdrada“ publicznej tajemnicy.—Jak to było w Trybunale?—Bliskie echa zapomnianej sprawy „mąca ciszę“.—Krzyk na okręcie, który idzie na dno.—„3 dni żałoby“ kupiectwa.—Min. Matuszewski nie lubi „chóru wołających na puszczy“.—„To nie jest w porządku!“.—Klub samobójców.—Teorja względności.—Sejm na „urlopie“.—„Biedna“ Anglja

(Od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

Warszawa, w lipcu.

„O czym tu dumać na... warszawskim bruku...“, kiedy we wszystkich dziedzinach życia panuje wszechwładna kanikuła, i rzeczywiście skąpo jest z tematami do „dumania“?...Poco trąbić na cały świat fanfary o rzeczach ponoć „wielkiej i doniosłej wagi“, kiedy de facto w tej chwili o wielkich rzeczach się nikomu w stolicy nie śni, a najwyżej, każdy śmiertelnik (minister też jest tylko śmiertelnikiem...) „snuje piękną przedzę marzeń“ o mniej lub więcej zasłużonym odpoczynku i urlopie.

To stygmat i piętno tej samej kanikuły i na to „nie da rady“, żaden zjadacz chleba, a więc i... minister...

Ciągle ten sam refrain: minister, minister, minister...

Nie dziwnego, bo minister jest rzeczywiście tylko człowiekiem. Wykazali to niedawno okaziele sejmowi w procesie b. min. skarbu, domagając się, aby p. Czechowicz, jak każdy obywatel, odpowiadał za przekroczenie ustaw i praw. Wykazał to trybunał stanu, który w decyzji swojej orzekł, że min. Czechowicz musi, uszanować prawo, że nie może obowiązujących ustaw nie przestrzegać, pomimo okoliczności, że piastuje wysoki urząd ministra.

Zdziwi się może niefeden z Sz. Czytelników, jakim cudem związałem ze sobą dwa nie napozór ze sobą wspólnego nie mające pojęcia jakąś wyblagowaną „kanikułę“ z tak poważnym i aktualnym jeszcze przed kilku dniami zagadnieniem jak historyczny proces b. min. Czechowicza, a jak tu mówiono w kulturalach sejmowi na Wlejskiej, proces regimie'u marsz. Piłsudskiego.

Otóż „zdradzić“ tę publiczną tajemnicę:

W tym właśnie sęk, że tak fundamentalny dla ustroju i dziejów Polski problem, poruszony na rozprawach w Trybunale Stanu, już zdążył pójść w zapomnienie — najwidoczniej pod deskrucyjnym wpływem... okresu ogórkowego.

Powiem więcej: pomimo chwilowego wysoce napiętego zaintereso-

wania procesem, sala obrad trybunału nawet w pierwszym dniu rozpraw była w połowie... pusta. Oto jak wyglądała: 13 sędziów Trybunału, 3 oskarżycieli sejmowych, 1 oskarżony, 1 obrońca, 5 stenografistek, kilku świadków (ministrowie i marsz. Piłsudski), 30 dziennikarzy (najliczniej się stawili), 25 osób (publiczność) i 1 woźny.

Łącznie do 90 osób. Rozumiemy już, co za wpływ kanikuła wywarła na zainteresowanie się życiem publicznym; rozumiemy, co znaczy magiczne słowo „ogórki“?...

Wprawdzie niektóre jednostki chciały dać po 100, 200 i więcej złotych za bilet wstępu do trybunału, lecz znów tak wleńskich tłumów przed gmachem sądu, żadnym sposobem widzieć nie mogłem, choć naogół mam dość dobry wzrok.

A dziś proces p. Czechowicza się już „skończył“ — został odroczone, jak mówią... ad calendas graeces — kto wie, kiedy „zbierze się“ sejm, kiedy otwarta zostanie sesja, na której izba wyda merytoryczną opinię o celowości przekroczonej przez rząd marsz. Piłsudskiego kredytów. Dziś tylko nieliczne artykuły w prasie, w których autorzy gubią się w suchych formułkach prawnych i kłócą na temat „Kto wygrał: sejm, czy rząd?“ są odgłosem i echem sprawy.

Znowu zapanował błogi spokój.

Niewiadomo bliżej dlaczego komuś zależy na zakłóceniu tej „ciszy“ naszym dygnitarzom. Ministrom zazdroszczą urlopu; twierdzą, że sejm dawno jest na urlopie, sami zaś bezustannie, wbrew o kresowi wywczasów pracują, dźwigając ciężkie brzmienie kryzysu, lamentując o ratunek, jak pasażerowie okrętu, który za chwilę pójść ma na dno.

Po co tyle krzyku? Czyż kupay nasi przypuszczają, że ktoś odezwie się na ich wzywianie?

Bardzo to piękne, że naczelne instancje zrzeszeń kupieckich w Warszawie postanowiły na „znak żałoby“ zamknąć sklepy na 3dni. Cóż to jednak pomoże, skoro, jak

zaznaczył na zebraniu jeden i posłów — min. Matuszewski ociąga się z przyjmowaniem delegacji ku pieklich?

— Kiedyś — żalił się zdaje się pos. Wyślicki — przynajmniej ministrowie skarbu słuchali płaczu kupiectwa, dziś jednak i tego nam skąpią...

...i odroczyli, owe proklamowanie „3 dni żałoby“. Podejmują ostatnie próby, wszyscy społem.

Czy to jest w porządku aby krzyk podupadającego i zrozpaczonego kupiectwa w Polsce był „chórem wołających na puszczy“?

„To nie jest w porządku!“ — zaplewałby znakomity Krukowski z „Qui pro quo“. Mam na myśli, nietylko sytuację kupiectwa, o której mowa wyżej, ale „politykę“ pewnej kategorii ludzi, bezkarnie dokonywujących zamachów na życie, oczywiście...swoje. Zwykli uciekinierzy życia — samobójcy: chorzy, rozczarowani, często z przeszłością, ale bez jutra, wykołofnieni wyrzuceni poza nawias społeczeństwa, po-

konani w okrutnej walce o egzystencję, zrozpaczeni i pełni rezygnacji — wszyscy ci ludzie za targnięcie się na życie nie byli pociągani do odpowiedzialności. Przecież zabijali (a wtedy kogo pociągnąć?) i kaleczyli siebie i własne ciało.

Lecz teraz, gdy założył w Warszawie klub samobójców — nie ulega kwestji, „że nie są w porządku“, tembardziej, że do klubu tego usiłują zwabić młode dziewczęta, a więc dzieci, którym los i szczęście się nieraz jeszcze mogą uśmiechnąć i uczynić z nich pełne życia i twórcze obywatelki.

Może te właśnie jednostki przyczyniłyby się świadomie do zaniku epidemji samobójstw.

Stałyby się więc propagatorkami życia, miast — że tak powiemy — „krzewicielkami“ śmierci.

I dlatego właśnie cała ta sprawa wygląda mocno podejrzana, i ciśnię na usta słowa refrainu „To nie jest w porządku!“

Wogóle z tym „porządkiem“ dzieją się nadzwyczajne rzeczy. O-

kazuje się nawet według dociekań naukowych wielu uczonych (niekoniecznie prof. Einsteina), że „porządek“ podlega teorji względności, a więc, że jest pojęciem względnym. To co gdzieś jest „w porządku“, jest w innym miejscu „całkiem nie w porządku“. Np. Czy jest to w porządku, że posłowie pobierają djety, nic nie robiąc? Oczywiście, że nie. Na gwałt trzeba było znaleźć dla sejmu jakąś robotę...

A więc widzicie, że suwerent nasi są nie w porządku, pomimo uporczywych twierdzeń min. Matuszewskiego, że sytuacja w Polsce jest „w porządku“.

W Wielkiej Brytanji zaś, choć konjunktura ekonomiczna jest tam „nie w porządku“, bezrobotnych bez liku i t. p. — jest całkiem w porządku nawet mowa tronowa wygłoszona przez socjalistów.

Przykładów można byłoby przytoczyć nieskończenie wiele. Najlepiej jednak nie przytaczać. Po co wsadzać palec między drzwi. Gellone.

SZACHY

pod redakcją D. Danuszewskiego

Dzisiaj dział poświęcamy miniaturom szachowym.

Partja Nr. 7. Grana w turnieju w Lipsku.

Gra środkowym pionem.

- | | |
|-------------------------|-----------------------|
| Białe: N. N. | Czarne: Nathan |
| 1. e2—e4 | e7—e5 |
| 2. d2—d4 | e5:d4 |
| 3. Dd1:d4 | Sb8—c6 |
| 4. DD4—e3 | Sg8—f6 |
| 5. Gf1—c4 ¹⁾ | Sc6—e5 |
| 6. Gcu—b3 | Gf8—b4 [†] |
| 7. c2—c3 | Gbr—c5! |
| 8. De3—g3? | Gc5:f2 [†] ! |

¹⁾ Lepiej było 5. Gf1—e2. Białe poddały się.

Partja Nr. 8. Debiut 3-ch skoczków

Gra środkowym pionem.

- | | |
|------------------|---------------------|
| Białe: R. Rettl. | Cz.: Dunkelbaum |
| 1. e2—e4 | e7—e5 |
| 2. Sg1—f3 | Sb8—c6 |
| 3. Sb1—c3 | Gf8—c5 |
| 4. Sf3:e5 | Sc6:e5 |
| 5. d2—d4 | Gc5:d4? |
| 6. Dd1:d4 | Dd8—f6 [†] |
| 7. Sc3—b5! | Ke8—d8 |
| 8. Dd4—c5!! | Poddał się. |

¹⁾ Z groźbą 7... Se5—f3[†]

Partja Nr. 9. Początek Alapina.

Gra Korespondencyjnie.

- | | | |
|-------------------------|-------------------------------|--------------|
| Białe N.N. | Cz. Prof. Jankowicz (Charkow) | Rostow n-D.) |
| 1. e2—e4 | e7—e5 | |
| 2. Sg1—e2 | Gf8—c5 | |
| 3. f2—f4 ¹⁾ | Dd8—f6 | |
| 4. e2—c3 | Sb8—c6 | |
| 5. g2—g3 | Sg8—h6 | |
| 6. Gf1—g2 | Sh6—g4 | |
| 7. Wh1—f1 ²⁾ | Sg4:h2 | |
| 8. f4:e5 | Df6:f1 ³⁾ | |
| 9. Gg2:f1 | Sb2—f3 [†] | |

- ¹⁾ Ryzykowne; lepiej 3. d2—d4.
- ²⁾ Omyłka; lecz miało już stały gorzej.
- ³⁾ Efektowne i niespodziewane zakończenie.

Podobnie „miłe niespodzianki“ mogą czasem spotkać gracza, gdy gra... nawet ze słabszym od siebie przeciwnikiem. Dowodzi tego

Partja Nr. 10. Grana w Łodzi l.VII r. b.

Białe M. Danuszewski Czarne D. Danuszewski (Bez piona f7)

- | | |
|------------|---------------------|
| 1. e2—e4 | e7—e5 |
| 2. d2—d4 | e5:d4 |
| 3. Dd1:d4 | Sg8—f6 |
| 4. Sb1—c3 | g7—g6 |
| 5. Gf1—e4 | Gf8—g7 |
| 6. e4—e5! | Sb8—c6 [†] |
| 7. e5:f6! | Sc6:d4 |
| 8. f6:g7 | Wh8—f8 |
| 9. Ge1—h6! | Poddał się. |

¹⁾ Tego właśnie białe pragnęły. Nolens-wolens trzeba było wrócić Skoczkiem na g8, gdyż grać 6... Sf6—h5 nie można z powodu 7. g2—g4.

Nieraz między tymi, „drobiazgami“ znajdują się i śliczne perły szachowe. Świadczy o tem

Partja Nr. 11. Początek Englisza.

Gra we Wiedniu 1895.

- | | |
|------------------------|----------------------|
| Białe B. Fleissig | Czarne K. Schlechter |
| 1. b2—b4 | e7—e6 |
| 2. Ge1—b2 | Sg8—f6 |
| 3. a2—a3 | e7—c5 |
| 4. b4—b5 ¹⁾ | d7—d5 |
| 5. d2—d4 ²⁾ | Dd8—a5 [†] |
| 6. Sb1—c3 | Sf6—e4 |

- | | |
|--------------------------|-------------------------------------|
| 7. Dd1—d3 | e5:d4 |
| 8. Dd3:d4 | Gf8—c5! ³⁾ |
| 9. Dd4:g7 | Gc5:f2 [†] |
| 10. Ke1—d1 | d5—d4! |
| 11. Dg7:h8 [†] | Ke8—e7! |
| 12. Dh8:c8 | d4:c3 |
| 13. Gb2—c1 | Sb8—d7!! |
| 14. Dc8:a8 ⁴⁾ | Da5:b5 |
| 15. Ge1—f4 ⁵⁾ | Db5—d5 [†] |
| 16. Kd1—c1 | Gf2—e3 [†] ! ⁶⁾ |
| 17. Gf4—e3 | Se4—f2 |
- Białe poddały się⁷⁾

Uwagi.

- 1) Jeśli 4. c2—c3, to e5—e4.
- 2) Lepiej 5. e2—e3.
- 3) To posunięcie jest głęboko przemyślanym wstępem do świetnej kombinacji.
- 4) Jeśli 14. Dc8—c4, to Wa8—d8; 15. Dc4—b4[†], Sd7—e5[†];
- 5) Nie wieleby pomogło i 15. Sg1—f3, na co nastąpiłoby Dd5[†] 16. Gd2, c3:d2, 17. e2—c4, Se4—c3[†] 18. Kd1—c2, d2—d1 D[†] 19. W:d1, D:d1[†], 20. K:c3, Dc1[†] 21. Kb3 (21 Kb4, Db2[†]) Sd7—e5[†] i mat w 2-ch posunięciach.
- 6) Zadaniowe posunięcie!
- 7) Nieunikniony mat! Po 18. G:f2 — 3-ch posunięciach, a po 18. Kb1 (Db5[†]) w 2-ch.

Partja, która może konkurować pięknością ze słynną „nieśmiertelną“ Andersena!

Zadanie Nr. 6. H. Fiszer. „Błyskawica“. Białe — Ka1, De3, Wd8 i a5, Gd3 i b2, pionki — a7, g6, g3, h2.

Czarne — Kh5, Gd5, f6, pion-a2 i g4. Samomat w 8 posunięciach.

Zadanie Nr. 7. A. Mari. I nagroda „Chess Amateur“. Białe — Ka6, Dh8, Wd7 i b6, Ga5 i b7, Sf8 i d7.

Czarne — Kb8, Dh1, Wd6, Ge5 i g4; pionki — a7, a4, c6, c5, e4, d3, f7, g6.

Mat w 2-ch posunięciach

Odwrót od filmu dźwiękowego? Ameryka ponownie wyświetla filmy nieme

Z Ameryki nadchodzą sensacyjne wiadomości, że nastąpiła już tam reakcja wobec filmu dźwiękowego, którą przepowiadało już tyłu wybitnych filmowców. Oczywiście byłoby jeszcze przedwcześnie mówić o zdecydowanym odwróceniu od filmu dźwiękowego.

Nie ulega jednak wątpliwości, że już obecnie film dźwiękowy znajduje się w Ameryce w krytycznej sytuacji, a produkcja jego w krótkim czasie będzie znacznie zredukowana, a mianowicie mówi się o redukcji „co najmniej o 1/2, jeśli nie o połowę dotychczasowej pro-

dukcji“. W Ameryce wypowiedziano zamiar powrotu do filmu nieme-go. Dwa z pośród największych zerowych ekranów w New Jorku ogłosili, że na razie nie będą więcej wyświetlać filmów dźwiękowych. Cały szereg teatrów, wyposażonych w całkowitą aparaturę do filmów dźwiękowych, gra na nowo wyłącznie filmy nieme.

A więc przedwcześnie hałas filmu dźwiękowego — zdaje się być przewyżniony już w Ameryce i wydaje się, że publiczność wyraźnie zmęczyła się temi filmami dźwiękowymi

Osobiste

Lodzianin p. Norbert Poswolski ukończył instytut chemiczny przy uniwersytecie w Nancy i uzyskał dyplom inżyniera-chemika.

Redukcja w fabryce „Zawiercie“

Fabryka wyrobów włókienniczych „Zawiercie“ udzieliła urlopu wszystkim robotnikom.

Po ukończonym urlopie nie wszyscy robotnicy otrzymają z powrotem pracę, gdyż wskutek trwającego kryzysu w przemyśle włókienniczym kilkuset robotników zostanie zredukowanych. (p)

Skrzynka do listów

do Redakcji „Głosu Porannego“ w Łodzi.

Powołując się na art. 30 rozp. Prez. Rzpl. z dn. 10. V. 1927 r. o prawie prasowym w brzmieniu rozp. Min. Sprawiedl. z dn. 4. I. 1928 r. (Dz. Ust. Nr. 1 poz. 1) proszę o sprostowanie notatki, zawartej w Nr. 155 czasopisma P. P. w artykule p. t. „Likwidacja lokali ze sprzedażą alkoholu“.

Informacje zawarte w powyższym artykule nie są zgodne z prawdą, gdyż Starostwo Grodzkie nigdy nie wydawało i nie wydaje zezwoleń na otwarcie przedsiębiorstw wódczanych, które to zezwolenia wydają wyłącznie władze skarbowe. Prawdą jest natomiast, że przy Starostwie Grodzkim istnieje Kolegium, które jedynie opiniuje na żądanie władz skarbowych na podstawie §§ 3 i 9 rozp. Min. z dn. 2 VI 1922 r. (Dz. Ust. 51 poz. 462) w sprawach dotyczących uznania istniejących i projektowanych przedsiębiorstw wódczanych w Łodzi. Kolegium to na posiedzeniu, odbytem w dniu 8 lipca r. b. uchyliło się jedynie od wydawania opinii w sprawie utworzenia nowych punktów sprzedaży i wyszynku wódki w Łodzi do czasu wyjaśnienia władz skarbowych w kwestji zadecydowanej już dla Łodzi liczby 180 przedsiębiorstw wódczanych.

Wiadomość p. t. „Likwidacja lokali ze sprzedażą alkoholu“ otrzymaliśmy z „Biura informacji prasowej“.



Pierwszy raz w Łodzi!
Wielki film fizjologiczno-seksualny

„Życie i Przyszłość Kobiety“

Film z zakresu higieny ciała kobiety
Choroby weneryczne. Moda. Alkoholizm.

Zdjęć dokonano w instytutach: anatomicznym, dermatologicznym, poradni wenerologicznej i zakładzie położniczym w Pradze.

Film ze względu na charakter naukowy wyświetlany będzie bez ilustracji orkiestralnej.

Początek codz. o godz. 5.30.
W sob. i niedziele o g. 2.30.

Ozjęciom i młodzieży wstęp wzbroniony

Ceny wszystkich miejsc niższe

Zł. 1.-

Kontakt z demokratyczną Europą jest niesłychanie utrudniony z powodu zarządzeń władz centralnych

Przed niedawnym czasem donosiliśmy, że w dniu 9 września odbędzie się w Warszawie międzynarodowy zjazd kas chorych.

Wniosek ten postawili przedstawiciele ogólnopolskiego związku kas chorych na posiedzeniu w Genewie, które odbyło się w dniach 18 i 19 marca roku ubiegłego działając na podstawie uchwały ogólnopolskiego zw. kas chorych w Polsce.

W międzyczasie jednak zaszedł cały szereg nieprzewidzianych wypadków: w pierwszym rzędzie zawieszenie zjazdu okręgowych związków kas chorych w Poznaniu, a następnie mianowanie komisarzy rządowych w kasach chorych kilku większych miast.

Wynikiem tych ostatnich nie przewidzianych posunięć, było zwołanie zarządu ogólnopolskiego związku kas chorych

na dzień 9 b. m. i powzięcie, niżej podanej in extenso, sensacyjnej rezolucji.

„Zapraszając międzynarodowy zjazd do Warszawy, zarząd zw. pragnął przede wszystkim zaznaczyć swą ideową i programową łączność z zadaniami i kierunkiem działalności międzynarodowego związku kas chorych rozumiejąc, że na węższym terenie t. j. na terenie kas chorych Polski służy tym samym celom i zadaniom, które na szerszym terenie spełnia związek między narodowy.

Tę łączność zarząd związku upatruje głównie w tem, że w działalności swej, zmierzającej do ochrony i udoskonalenia instytucji ubezpieczenia na wypadek choroby za fundamentalną podstawę dalszego racjonalnego ich rozwoju uważał zawsze samorząd tych instytucji. Pod tym

względem związek nasz był wyrazicielem poglądów i wykonawcą zasad, uznanych przez ogół kas chorych w Polsce.

Tymczasem ostatnio zaszyły na polu polityki ubezpieceniowej zmiany, które w znacznej mierze mogłyby w obecnej chwili utrudnić zarządowi związku ogólnopolskiemu wykonanie roli gospodarza tak, jakby on tego pragnął.

Dlatego podtrzymując wniosek nasz o odbycie zjazdu międzynarodowego związku kas chorych w Polsce, prosimy o odroczenie go do roku następnego“.

W tymże samym dniu, w którym uchwałę tę powzięto, zakomunikował ją zarząd ogólnopolskiemu zarządowi ubezpieczeń.

Zarząd uważał za odpowied-

nie poinformować wydział międzynarodowego związku kas chorych ogólnie o zmianach na polu polityki ubezpieceniowej w Polsce.

O ile chodzi o szczegóły, które spowodowały powyższą uchwałę, powszechnie wiadomo, że rozpedzono wprost zjazd okręgowego związku kas chorych w Warszawie oraz zjazd ogólnopolski państwowego związku kas chorych, które miały odbyć się w Poznaniu.

Państwowe władze nadzorcze rozwiązują bez najmniejszego powodu wybrane władze kas chorych; wstrzymały odbycie wyborów do rad kas chorych w całej Małopolsce Wschodniej, w Radomsku, Olkusz; nie dopuściły do ukonstytuowania się wybranych władz kasy chorych w Sokółce; a nadto zamianowały w całym szeregu kas chorych komisarzami ludzi, nie posiadających kwalifikacji fachowych do ich prowadzenia.

Te wszystkie zarządzenia władz państwowych spowodowały niezawodnie doniesie i istotne zmiany w dziedzinie ubezpieczenia na wypadek choroby i zmusiły zarząd związku państwowego do odwołania międzynarodowego zjazdu kas chorych.“

Tym sposobem sprawa rozpoczęcia dwóch zjazdów oraz mianowania komisarzy dostała się na szersze, bo międzynarodowe forum, gdzie wywoła zupełnie zrozumiałe wrażenie.

(i)

Zwiększenie zasiłków dla bezrobotnych

Fundusz bezrobocia wypłacać będzie różnicę około 20 lipca r. b.

Jak wiadomo fundusz bezrobocia w Łodzi powołaj w ubiegłym miesiącu uchwałę o zwiększeniu norm zasiłków ustawowych dla bezrobotnych o 10 procent oraz o zwiększeniu maksymalnego zarobku, służącego za podstawę do obliczeń zasiłków zamiast 7.50 groszy na zł. 10 dziennie.

Uchwała ta przesłana została władzom nadzorczym do za-

twierdzenia, co już zostało uskutecznione.

Obecnie zarząd funduszu bezrobocia polecił wypłacać wszystkim bezrobotnym zarejestrowanym od dnia 1 lipca 1929 roku zasiłek według nowych stawek, zaś bezrobotnym pobierającym zasiłki przed 1-ym lipca roku bież. wypłacić różnicę, wynikającą między zasiłkiem pobranym od dnia 1 lipca r. b.

do dnia wypłaty, a zasiłkiem przysługującym im na podstawie nowych obliczeń i procentowych norm zasiłkowych.

Wypłata tej różnicy uskutecznią będzie jednorazowo w terminie około 20 lipca r. b.

Nowe stawki wynoszą 35, 40, 45 i 50 proc. osiągniętych zarobków, jednak nie wyższych jak 10 złotych dziennie. (p)

Dwukrotnie zawisł na sznurze

Zredukowany robotnik usiłował pozbawić się życia na cmentarzu

Na cmentarzu na Dołach usiłował powiesić się niejaki Teodor Lange, lecz zamiar jego spostrzeżono i w porę odcięto go.

Okazało się, że Lange poprzednio powiesił się na krawacie, lecz krawat się przerwał i samobójca upadł na ziemię, wobec czego zrobił sznur z koszuli i powiesił się drugi raz.

Pytany o przyczynę samobójstwa, oświadczył, że po powrocie z wojska pozostał bez środków do życia, a ma na utrzymaniu żonę, troje dzieci i teściową, a pozatem chory jest na nieuleczalną chorobę.

Desperata po udzieleniu mu pierwszej pomocy, odwieziono do domu. (b)

Podziękowanie p. wojewodzie

złożyła delegacja związku teatrów świetlnych

Onegdaj odbyło się w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 101 nadzwyczajne zebranie członków zrzeczenia teatrów świetlnych woj. łódzkiego.

Tematem obrad było rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, ustalające maksymalne stawki komunalnego podatku widowiskowego.

Zebranie zagał wiceprezes zrzeczenia p. J. Maszycki, poczem dyrektor biura J. Pelikan w dłuższym referacie zanalizował treść ostatniego rozporządzenia, wskazując na korzyści, wynikające dla kinematografji polskiej z faktu odebrania samorządom miejskim prawa samowolnego ustalania stopy podatku widowiskowego, wysokością swą dotychczas, uniemożliwiającego rozwój krajowej produkcji filmowej oraz przedsiębiorstw kinematograficznych.

Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z ministerstwem skarbu — mówił referent — aczkolwiek nie zaspokaja wszystkich postulatów branży kinematograficznej i nie redukuje podatków do poziomu, obserwowanego zagranicą, jednak stwarza poważne możliwości uniezależnienia się od produkcji obcej i kładzie kres tak szkodliwemu indywidualnemu traktowaniu zagadnień kinematografji przez poszczególne magistraty. Poważne ulgi, jakie przewiduje rozporządzenie dla obrazów rodzimej produkcji, jest najpewniejszą drogą do wzbudzenia silniejszego

zainteresowania się kapitału polskiego przemysłem filmowym, który nie miał do tej chwili odpowiednich warunków zajęcia silniejszej pozycji w całokształcie naszego życia gospodarczego.

Zebrani, wśród których prócz wszystkich prawie właścicieli teatrów świetlnych w Łodzi, była licznie reprezentowana prowincja, po krótkiej dyskusji, uchwalili jednomyślnie rezolucję, wyrażającą panu wojewodzie Jaszczoltowi, jako przedstawicielowi rządu podziękowanie za uwzględnienie przez rząd słusznych postulatów zrzeczeń teatrów świetlnych oraz za Jego osobiste życzliwe stanowisko i skuteczne poparcie dezyderatów zrzeczenia u władz centralnych.

Podobną rezolucję uchwalono i pod adresem naczelnika głównego urzędu filmowego pułk. Luski-no. Po zebraniu udała się do p. wojewody Jaszczolta delegacja w składzie wiceprezesa Maszyckiego, inż. Kistelskiego (Radomsk), i dyr. J. Pelikana, która złożyła w imieniu zrzeczenia teatrów świetlnych woj. łódzkiego ustne podziękowanie za nowy dowód troski rządu o gospodarstwo narodowe i wręczyła wojewodzie wykaligrafowaną na specjalnym kartonie rezolucję zebrania.

Pan wojewoda w odpowiedzi oświadczył, iż zawsze doceniał znaczenia kinematografji, nietylko jako czynnika poważnego w życiu gospodarczym, lecz również, jako czynnika kulturalnego dla szerokiej sfery ludności.

Helenów Dziś o g. 8.30 wiecz. **Występ baletu (9 osób)** pod kier. JERZEGO TAURYDZKIEGO. W programie m. innymi: „Kallinka“, duet, walc klasyczny. Tarantella, Taniec rosyjski. Dziś od godz. 5 po poł. KONCERT popularny pod dyr. R. Telga. Jutro, o g. 11 r. Poranek.

Humor zagraniczny



Ślub fabrykanta woau sodowej. (Humoryst)

Pożar w odlewni żelaza

Przy ul. Sienkiewicza 78 mieści się parterowy budynek, przeznaczony na odlewnię żelaza po wszechnego towarzystwa handlowo - przemysłowego „Greenwood“.

W dniu wczorajszym wskutek nadmiernego rozpalenia się jednego z pieców wybuchł pożar i po pewnym czasie cały budynek stanął w płomieniach.

Zawezwano natychmiast II i III oddziały straży ogniowej, które ogień w bardzo krótkim czasie zlokalizowały. Straty są poważne. (p)

Gdynia-Kopenhaga na statku polskim

Dnia 18-go lipca r. b. odchodzi z Gdyni do Kopenhagi statek „Żegluga Polska“ „Gdynia“, przyjmując również pasażerów w jedną stronę.

Amatorzy podróży morskich mają nadzwyczajną okazję spędzenia kilku dni na morzu, zabawiając w Kopenhadze jedno popołudnie i wieczór. Ceny kart okrętowych z Gdyni do Kopenhagi w jedną stronę łącznie z wyżywieniem wynoszą od 80.— do 175.— złotych, tam i z powrotem od 150.— do 350.— złotych.

Pasażerowie, którzy chcieliby zapoznać dokładnie Danję, mają możliwość pozostać w Kopenhadze przez 10 dni, używając ten czas na poznanie kraju. Powrót tych pasażerów nastąpi z Kopenhagi dnia 29 lipca.

Szczegóły i karty okrętowe w wydziale pasażerskim P. P. „Żegluga Polska“ w Gdyni, telefon 1033, w agenturach Międzynarodowego T-wa Wagonów Sypialnych oraz w oddziałach P. B. P. „Orbis“ i w Pierwszym Polskim T-wie Kąpieli Morskich w Warszawie, Krak. Przedmieście nr. 20-22.

Zuchwałe włamanie w śródmieściu Łupem rabusiów padły rzeczy wartości kilku tysięcy złotych

Przy ul. Kilińskiego 44 w poręcznej oficynie na I piętrze zajmuje obszerne mieszkanie rodzina Zygmunta Rozenstraucha. Przed kilku dniami rodzina tegoż udała się na letnisko, zostawiając zaś pozostał jedynie p. Rozenstrauch, który pracuje w jednym z banków łódzkich.

W dniu onegdajszym p. Rozenstrauch udał się około godz. 9 zrana do swych zajęć i około godz. 11 wrócił ponownie do domu, gdy musiał załatwić pewną formalność, poczem na-

tychmiast wyszedł zamknawszy z powrotem drzwi.

Po upływie zaledwie 2 godzin gdy p. Rozenstrauch znowu wrócił do swego mieszkania zastał tam wielki nieład.

Szafy były pootwierane, przy czym p. R. stwierdził brak futra, drogocennej bielizny jedwabnej oraz innych rzeczy przedstawiających wartość kilku tysięcy złotych.

Charakterystycznym przytem jest, że złoczyńcy, przy dokonaniu grabieży nie uszkodzili zam-

ków u drzwi.

P. Rozenstrauch przy bliższych oględzinach zauważył w kącie mieszkania worek, naładowany rzeczami, który nie został zabrany, wobec czego przypuszczał, że złoczyńcy rzeczy wynoszą częściowo.

W trakcie tego p. Rozenstrauch usłyszał jakieś przytłumione szmery około drzwi wejściowych jego mieszkania.

Chcąc sprawdzić przyczynę tych szmerów wybiegł on na klatkę schodową, gdzie stanął

tworząc w twarz z jakimś podejrzany osobnikiem w cyklistówce.

Na widok Rozenstraucha osobnik ów zmieszkał się i wykrztusił nazwisko inżyniera Minta, informując się o miejscu zamieszkania tegoż.

Cała ta sprawa wydała się p. Rozenstrauchowi podejrzana, wobec czego postanowił go zatrzymać, osobnik ów jednak wydarł mu się i pobiegł wyżej, na trzecie piętro, dokąd też p. Rozenstrauch za nim podążył.

Na alarm p. Rozenstraucha zbiegli się sąsiedzi, przy pomocy których udało się podejrzanego osobnika zatrzymać.

Wówczas oświadczył on, że na podwórzu czeka żona jego i prosił, aby zaprowadzono go do niej.

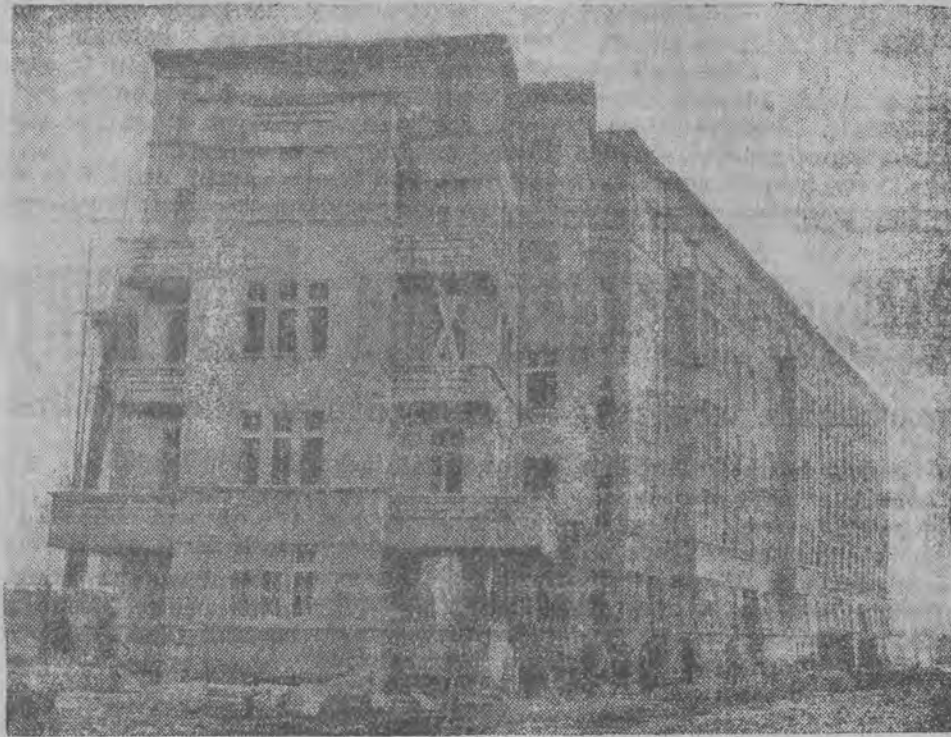
Gdy sprowadzono go na dół przekonano się, że faktycznie oczekiwała go jakaś kobieta. W międzyczasie przybyła policja i oboje doprowadziła do urzędu śledczego, gdzie okazało się, że są to: 35-letni Herman Szpigel obywatel turecki oraz 28-letnia Eta Butrymowicz z Nadwarowskiego powiatu wileńskiego.

Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się, że obydwójce nie mają stałego miejsca pobytu w Łodzi oraz, że Szpigel jest międzynarodowym złodziejem i oszustem, który włada kilkoma językami, jak francuskim, angielskim, tureckim, niemieckim i innymi.

Narazie na ślad wykradzionych łupów władze śledcze nie natrafiły.

Wszelkie poszukiwania w meblach złodziejskich i u znanych policji paserów również nie dały dotychczas konkretnych wyników.

Nowe budowle w Łodzi



Nowowzbudowany gmach sądu grodzkiego przy ulicy Cegielnianej.

Zderzenie tramwajów przy zbiegu Piotrkowskiej i Przejazd

U zbiegu ulic Przejazd i Piotrkowskiej zderzyły się dwa tramwaje.

Tramwaj linii 15 wyjeżdżający z Przejazdu najechał na przejeżdżający tramwaj linii nr. 7.

Wskutek zderzenia dwie plat-

formy zostały zdruzgotane a jadąca tramwajem Stefanja Ruszakowa wypadła i odniosła ogólne potłuczenia.

Pogotowie udzieliło potłuczonej pierwszej pomocy i odwiozło ją do domu. (b)

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Rekordowe powodzenie „Miry Efros“ można porównać tylko z powodzeniem jakie miał „Dybuk“ przed laty, niestety z powodu wyjazdu na urlop znakomitej odtwórczyni roli tytułowej p. Ireny Horreckiej, sztuka ta będzie grana jeszcze tylko kilka razy.

W sobotę o godz. 4 „Mira Efros“

TEATR LETNI

Dziś i codziennie o godz. 9 wieczorem rewja „Używaj póki czas“ Ojciec i Efeła, z miejsca zdobyła sobie powodzenie.

WYSTĘPY BALETU W HELENOWIE.

Występy baletu pod kier. Jerzego Taurydzkiego, które odbyły się w zeszłym tygodniu znalazły uznanie w sferach miłośników wytwornego tańca. Zapowiedziany na dzień dzisiejszy występ niezawodnie ściągnie jaknajszersze sfery publiczności tembardziej, iż program uzupełniony został i zawiera m. in. duet „Katinka“, wale klasyczny wykonany przez 4-letnią Irenkę, Tarantellę oraz taniec rosyjski w wykonaniu całego zespołu. Dziś o godz. 5-iej odbędzie się koncert popularny pod dyr. R. Telga. Jutro od godz. 11-iej poranek muzyczny.

Towarzystwo przyjaciół Francji w Łodzi

Wzorem lat ubiegłych staraniem zarządu towarzystwa przyjaciół Francji w Łodzi odbędzie się w dniu narodowego święta francuskiego — dnia 14 lipca o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w katedrze, poczem nastąpi defilada paru kompanji wojska. O wzięcie udziału w nabożeństwie zarząd Towarzystwa przyjaciół Francji uprasza przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, stowarzyszeń kulturalno - oświatowych, cechów, związków zawodowych i obywateli miasta.

Poprzedniego dnia, czyli dzisiaj o godz. 20,30 wieczorem odbędzie się capstrzyk i orkiestra wojskowa odegra hymn przed gmachem konsulatu francuskiego przy ul. Piotrkowskiej 177.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowskiego (Narutowicza 4); J. Sitkiewicza (Kopernika 25); A. Charemzy (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Koscielnego 10).

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 50-12.

Przyjmuje o godz. 10-11 wien w niedziele i święta od 9-1.

Wycieczka studentów czeskich zwiędziła łódzkie zakłady przemysłowe

W dniu wczorajszym bawiła w naszym mieście wycieczka studentów politechniki z Brna Morawskiego, w liczbie 14 osób, z czterema profesorami na czele. Wśród uczestników wycieczki znajdują się rektor politechniki prof. Fr. Pisek, prof. K. Ryska, dziekan wydziału technicznego, prof. I. Viecek i doc. K. Ryska, junior. Na dworcu powitali wycieczkę w czwartek wieczorem przedstawiciele komitetu lokalnego przyjął wycieczkę zagranicznych, Koła Akademików Łódzian oraz Stow. Techników.

W myśl opracowanego zgóry przez komitet lokalny programu, wycieczka studentów czeskich

zwiędziła w ciągu dnia wczorajszego: „Widzewską Manufakturę“, fabrykę Scheiblera i Grohmana, Leonhardta oraz Hirszberga i Wilczyńskiego.

W sobotę rano wycieczka opuściła Łódź, udając się do Warszawy, skąd przez Gdańsk i Gdynię pojedzie do Poznania celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej.

Władze miejskie udzieliły wycieczce studentów czeskich bezpłatnego noclegu w pomieszczeniach nowo-wzniesionego Miejskiego Domu Wychowawczego przy ul. Przędzalnianej. Prócz tego wycieczka korzystała z kuchni miejskiej w parku im. Sienkiewicza.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1395)
12.05 — Koncert z płyt gramofonowych.
16.15 — „Kącik artystyczny L. S. G.“
16.30 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.15 — Przemówienie p. t. „Emigracja polska na 1-szy zjazd po łaków z zagranicy“ — wygl. red. M. Pankiewicz.
17.25 — Odczyt p. t. „Zabiegi magiczne w polskich obrzędach weselnych“ — wygl. p. Stanisław Lewicki.
18.00 — Program dla dzieci z Krakowa. Baśń czarodziejska p. t. „Za siedmioma górami“.
20.05 — Odczyt p. t. „Organiza-

wygl. p. Stanisław Lewicki.
20.30 — Transmisja z Doliny Szwajcarskiej.
22.45 — Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza“.
Hamburg (372)
20.00 Operetka J. Straussa „Waldmeister“
Daventry Exp. (479)
21.00 Utwory Brahmsa: Uwertura op. 80, Koncert skrzypcowy D-dur, Tańce węgierskie.
Turyn (272)
21.05 Operetka Lehara „Niebieski Mazur“.
Wiedeń (516)
18.20 Kwartet smyczkowy Es-dur, Dworzaka, Drobne utwory fortepianowe.
20.05 Operetka Dellingera „Dot-

Najpiękniejszy poemat miłosny!
Najpiękniejsza para artystów filmowych!
Najpiękniejsza ilustracja muzyczna!
na zasadach
filmu dźwiękowego.

3945-3

Wkrótce w „CAPITOLU“

Przebudowa systemu podatkowego w Polsce wysunięta została przez życie gospodarcze na czoło palących postulatów

We wczorajszym „Głosie Porannym” omówiliśmy obszernie przebieg nadzwyczajnego zebra- nia w stowarzyszeniu kupców m. Łodzi, zwołanego celem omó- wienia tragicznej sytuacji kup- cstwa.

Głównym punktem obrad by- ły zagadnienia podatkowe.

W związku z tem podajemy poniżej szereg tez podatkowych, wysuniętych przez związek izb przemysłowo-handlowych na konferencji z kierownikiem mi- nisterstwa skarbu p. Matuszew- skim.

Aktualne trudności gospodar- cze szczególnie uwyplakują po- trzebę podjęcia stanowczych wysiłków w kierunku, zasadniczej jaknajszerszej prze- budowy systemu podatkowego, równomiernego rozkładu świad- czeń publicznych, zwiększenia ilości opodatkowanych, zmniej- szenia progresji, wprowadzenia zasady rentowności, zniesienia powojennego opodatkowania o- sób prawnych, wydatnego obni- żenia stopy podatku obrotowe- go, likwidacji dotychczasowego podatku majątkowego, racjonal- nego rozkładu terminów płat- ności, wprowadzenia jednolitej ordynacji podatkowej, uspra- wnienia postępowania władz skarbowych, stosowania zasady zaufania do płatników i t. p.

Niezależnie od tego chwila o- becna wymaga szeregu szyb- kich zarządzeń, któreby mogły oddziałać ulgowo na obrót to- warowy.

Wśród takich należy wymie- nić:

I. Zagadnienia wymagające wydania rozporządzeń wyko- nawczych

a) zryczałtowanie podatku o-

brotowego dla mniejszych płat- ników,

b) wprowadzenie rzeczywi- stej bonifikaty podatku obroto- wego,

c) inkasowanie należności firm zagranicznych przez po- średników.

II. Zagadnienia wymagające wydania okólników:

1. w dziedzinie podatku obro- towego:

a) zwolnienie eksportu zie- miopłodów od podatku obroto- wego,

b) przelanie z urzędów skar- bowych na komisję szacunkowe prawa stosowania 1 proc. stawki dla hurtowników, nieprawa- dzących prawidłowych ksiąg handlowych,

c) obliczanie zaliczek według 1 proc. stawki.

d) zezwolenie pracownikom przedsiębiorstw na zbieranie za- mówień poza siedzibą przedsię- biorstw,

e) upoważnienie władz skar- bowych do prowizorycznego za- łatwiania odwołań,

f) zarządzenie kontroli, czy zostało wykonane polecenie mi- nisterstwa skarbu o szczegó- łowym uzasadnieniu różnicy po- między wymiarem bieżącym a zeszłorocznym;

2. w dziedzinie podatku do- chodowego:

a) zwolnienie od podatku do- chodowego zysków osób praw- nych osiąganych na pozycjach majątkowych,

b) zrewidowanie norm śre- dniej zyskowości.

c) umożliwienie potrąceń od dochodu rzeczywistych strat na dłużnikach.

d) liberalne traktowanie inwe- stycji i kosztów remontów,

e) powołanie znawców do podatku dochodowego.

3. w dziedzinie różnych po- datków:

a) uzgodnienie praktyki wy-

miarowej i okólników z ustawa- mi i wyrokami najwyższych władz sądowych (komis zakupu, udowadnianie stosunku komiso- wego, dopłaty do świadectw przemysłowych a wyroki sądo- we, pojęcie sprzedaży hurtowej, pojęcie przerobu i zużycia),

b) zwołanie konferencji w ce- lu wyjaśnienia wątpliwości in- terpretacyjnych poszczególnych ustaw,

c) ogłaszanie okólników w dziedzinie podatków bezpośre- dniczych,

d) rewizja stosunku władz skarbowych do ksiąg handlo- wych w kierunku zachęcania do ich prowadzenia,

e) zaniechanie wydawania ustnych instrukcji co do wyso- kości wymiarów w danym okrę- gu,

f) rozpatrzenie wszystkich za- ległych odwołań w podatku do- chodowym i obrotowym,

g) rozkładanie na raty zale- głości podatkowych.

Walka o rynki zbytu dla Łodzi

Komisja eksportowa izby przem.-handl. przy pracy

W dniu 11 b. m. odbyło się w izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi konstytuujące posiede- nie komisji polityki gospodar- czej i eksportowej.

Posiedzenie zajął urzędujący wiceprezes izby p. Henryk Bar- ciński, zawiadamiając o powo- łaniu dyr. Pawła Biedermana na rzeczoznawcę komisji.

Następnie komisja przez akla- mację powołała na przewodni- czącego inż. Emila Hirszberga, a na zastępcę przewodniczącego — dyr. Włodzimierza Horod- yńskiego.

Drużną część obrad komisji po- święcono była referatowi o cało- kształcie zagadnień eksporto- wych.

W referacie tym omówiona została działalność międzymini- sterjalnej komisji dla popierania eksportu oraz najaktualniejsze

sprawy traktatów handlowych, a mianowicie z Litwą, krajami Dalekiego Wschodu i Rumunją. Obszernie omówione zostały rów- nież kwestje ewentualnych sto- sunków handlowych z Rosją so- wiecką.

W dyskusji nad referatem stwierdzono, że ilość doniosłych problemów uniemożliwia komi- sji zajęcie się nimi na jed- nem posiedzeniu. Wobec tego wyłoniona została specjalna podkomisja eksportowa, zło- żona z 5 osób, która zająć się ma poruszanymi w referacie spra- wami.

Po opracowaniu wyczerpują- cych wniosków w tych spra- wach podkomisja eksportowa przedłoży je plenum komisji.

W dalszym ciągu posiedzenia omawiano akcje podjętą przez

izbę przemysłowo-handlową w Łodzi w sprawie utworzenia związku eksportowego przemy- słu odzieżowego i pozostającą w związku z tem sprawę aktu- alnego obecnie wyjazdu delega- tów tego związku do Niemiec, Danji, Holandji i Anglii.

Wreszcie komisja zapoznała się z nadesłanym izbie projek- tem statutu Polskiego komitetu wystawowego i postanowiła u- stosunkować się w obecnej chwi- li zasadniczo negatywnie do sa- mej idei powstania komitetu.

Eksport z Bielska

nasyca przede wszystkim rynek bałtycki i austriacki

Wywóz materiałów zimowych z okręgu Bielsk-Biała już się rozpo- czął. W pierwszej linii dostarczono towar do Turcji, ponieważ tam- tejsi importerzy starają się przy- wieźć wyroby zagraniczne do kraju jeszcze przed nową taryfą celną, która w najbliższym już czasie wchodzi w życie. W m. czerwcu wywieziono zagranicę bielskich to- warów wełnianych za 1.2 milj. zł., w pierwszym zaś półroczu r. b. to- warów wełnianych za 9.908.328 zł., a towarów półwełnianych za 292 tys. zł. wobec 8.507.190 względnie 402.845 zł. w tym samym czasie 1928 r.

Eksport materiałów wełnianych i półwełnianych do poszczegó- lnych państw przedstawiał się w pierwszym półroczu r. b. w porów- naniu z tym samym okresem 1928 r. w złotych następująco (cyfry w nawiasie za pierwsze półrocze 1928 r.): państwa bałtyckie 1.675.422

(931.747), Niemcy 403.880 (434.157) Czechosłowacja, Austria i Węgry 4.015.534 (4.159.523), Szwajcaria i Włochy 854.729 (1.014.065), An- glijka 207.002 (17.030), Rumunja i Bułgaria 931.447 (1.129.925), Bliski Wschód 918.488 (352.582), Afryka 957.574 (566.594), Daleki Wschód 162.507 (150.984), Ameryka 74.657 (63.426).

Jak widać z powyższego zesta- wienia, nastąpiły w kierunku eksportu towarów bielskich dość znaczne przesunięcia. Zwiększył się bowiem w porównaniu z rokiem ubiegłym wywóz do państw bałty- ckich, na Bliski Wschód i do Afry- ki, zmniejszył się natomiast wy- wóz do Szwajcarii i Włoch.

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

DEWIZY

Holandja	358,17
Londyn	43,25
Nowy Jork	8,90
Paryż	34,92
Praga	26,38 i pół
Szwajcaria	171,52
Włochy	46,66

PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. poz. stabilizacyjna	91,50
4 proc. poz. inwestycyjna	106,50
5 proc. państw. poz. premjowa dolarowa	61,00, 61,50, 61,00
5 proc. konwersyjna	44,00, 43,25
43,50	
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	94,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.	94,00
7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.	83,25
7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83,25
4 i pół proc. L. Z. ziemskie	48,50
4 i pół proc. L. Z. Warszawy	46,50
8 proc. L. Z. Warszawy	66,75—66,50
8 proc. L. Z. Lublina	61,00
8 proc. Piotrkowa	56,75 56,50

AKCJE

Dyskontowy	126,00
Handlowy	116,00
Polski	158,25 — 158,50
Zw. Sp. Zar.	78,50
Siła i Światło	125,50
Firlej	51,00
Litpop	28,75
Modrzejów	25,00 — 25,00
Ostrowieckie	81,00
Rudzi	39,50
Starachowice	27,00
Borkowski	10,50
Mirków	140,00

Europa przeciwko Ameryce

Taryfa celna stworzyła jednolity front przeciwko Stanom Zjednoczonym

Szereg państw złożyło noty, skierowane przeciwko projekto- wi nowej amerykańskiej taryfy celnej.

Nota francuska powołuje się na ogólną sytuację celną oraz stan bilansu handlowego.

Holandja protestuje przeciw- ko nowym stawkom na djamen- ty, Persja przeciw stawkom na dywany.

Większość protestów pochodzi z państw europejskich, jed- nakże protesty takie złożone zo- stały również przez Meksyk i U- rugwaj w odniesieniu do staw- kek na mięso.

Kryzys panuje w węgierskim przemyśle włókienniczym

Węgierski przemysł włókienni- czy przeżywa już od dłuższego cza- su ostry kryzys, co znajduje swój wyraz w mnożących się stale de- ficytach wielkich firm tekstylnych. Tak na przykład w tych dniach o- publikowała swój bilans jedna z większych fabryk wyrobów włó- kienniczych Budapeszteńsko-War- sadorska przedsiębiorstwa bawełny, któ- ra w roku ubiegłym poniosła stra- ty w wysokości 176.288 pengö.

Francja zarzuca pozatem St. Zjednoczonym, że nie uprawia ją polityki wzajemnych konce- sji.

CZARY

KINO

W OGRODZIE

Dziś i dni następnych!
Wielki podwójny program!

Na ogólne żądanie wznowienie mo- numentalnego filmu

W LASACH POLSKICH

podług głosej powieści JÓZEFA C. SŁOZU.
Słynny Hoot Gibson w dramacie sensacyjnym z życia farmerów ameryk. p. t. Tajemnica Naszyjnika Orcestra powiększona. Na pierwszy raz w niedzielnie od 4.30 do 6-ej p. poł. w soboty i niedziele od 2-3 p. poł. wszystkie niedziele po 50 gr. UWAGA: W celu dogodności wstąpię na sali.

Szamota startować będzie w Łodzi

Jak się dowiadujemy, w najbliższych zawodach kolarskich w Łodzi, odbyć się mających w dniu 4 sierpnia na torze helenowskim, startować będzie nowy mistrz Polski paryżanin Szamota, którego udział w wyścigach już jest zapewniony.

Szamota walczyć będzie z najlepszymi kolarzami łódzkimi, z którymi dotychczas jeszcze nie jeździł. (1)

Drużynowe mistrzostwo bokserskie Łodzi

Dowiadujemy się, że z polecenia Polskiego Związku Bokserskiego, odbędą się w najbliższym czasie zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego.

W mistrzostwie wezmą udział drużyny Sokola, Zjednoczonych, Unionu i Kruzsunder (Pabjanice). Największe szanse zdobycia mistrzostwa ma obecnie zespół łódzkiego Sokola. Mistrz okręgowy walczyć będzie w drużynowym mistrzostwie Polski, które rozpoczyna się w połowie września. (1)

Ostatnie mecze Hakoahu w Polsce

Jak się dowiadujemy gra dziś Hakoah (Wiedeń) w Warszawie z Legią. O ile spotkanie skończy się jakimś wynikiem na korzyść Hakoahu, wówczas zamierza on rozegrać jeszcze trzy mecze. Mianowicie dwa w Krakowie z Cracovią i Garbarnią oraz jeden w Łodzi. Gdyby powyższe spotkania doszły do skutku przyjedzie dla wzmocnienia drużyny świetny gracz Sztrös. Przystem dowiadujemy się, że od dłuższego czasu nie grający Sztern wystąpi znowu przeciw Legji.

Mecz pomiędzy reprezentacją Kattisza a Hakoahem (Wiedeń) przyniósł zwycięstwo zasłużone Hakoahowi, który pokonał team w stosunku 6:1. Hakoah zademonstrował bardzo ładną grę.

Meczem Poznań-Kraków kieruje p. Wardęszkiewicz

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Poznaniu międzynarodowe spotkanie piłkarskie Poznań — Kraków. Meczem tym kierować będzie łódzianin p. Wardęszkiewicz. Do kierowania meczem ligowym Polonia — Ruch wyznaczony został p. Piotrowski w zastępstwie wyznaczonego poprzednio p. Rettiga.

Angielscy tenniści w Berlinie



trenują w przededniu walki o puchar Davisa (Od lewej: Gregory, Collins, Austin)

Bologna mistrzem Włoch

W Rzymie odbyła się ostateczna walka w piłkę nożną drużyn Bologna i Torino o tytuł mistrza Włoch. Zwyciężyła Bologna z małym wynikiem 1:0 (0:0). Było to trzecie decydujące spotkanie, które we Włoszech weszło w zwyczaj.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Szczegółowy kalendarzyk na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA:

Piłka nożna: boisko WKS. godz. 15.45 Hakoah II — LTSG II. Przedmecz rezerw. O godz. 17.30 Hakoah I — LTSG I. Mistrzostwo klasy A. Boisko przy ul. Wodnej. godz. 15.45 Turyści II — Widzew II. Przedmecz rezerw. Godz. 17.30 Turyści Ib. — Widzew I. Mistrzostwo klasy A. Boisko Geyera godz. 17.30 Dogrywka 35 minutowa Ju-trzenka — Widzewska Man.

NIEDZIELA:

Boisko WKS. godz. 8.30 WKS. II. — ŁKS. II. Przedmecz rezerw. Godz. 10.30 ŁKS. Ib — WKS I. Mistrzostwo klasy A. Boisko przy ul. Wodnej godz. 8.30 Pogoń II — Bieg II. godz. 17.30 SSKM. — Sokół (Pabjanice). Mistrzostwo klasy C. Boisko ŁKS. godz. 10.30 Kadimah — Orle (Zgierz). Mistrzostwo klasy B. Godz. 17.30 Huragan — Kolejowy. Mistrzostwo klasy C.

NA ZABAWY OGRODOWE

LAMPJONY,
GIRLANDY,
SERPENTYNY,
KONFETTI,
Ognie bengalskie



w wielkim wyborze
A. J. OSTROWSKI, Piotrkowska 55.

Wyścigi konne w Rudzie Pabjanickiej

GONITWA I
Nagroda 2000 zł. Dystans około 1600 mtr.
Fanfara II. st. „Ktery - Szepietów”.

Droga, S. Bronikowskiego.
Estramadura st. „Topór”.

GONITWA II.
Nagroda 1500 zł. Dystans około 900 mtr.

Iwa, K. Endera.
Irlandja A. hr. Wielopolskich.
A. hr. Morstina.

GONITWA III.
Nagroda 1800 zł. Dystans około 2400 mtr.

Gran K. Płosowskiego.
Ułan II W. Szaszkiewicza.
Niobe M. Butkiewicza.
Bona Dea S. Starzeckiego.
Edynburg S. Bronikowskiego.
Dollar W. Zakrzeńskiego.
Murman W. Mirnego.

GONITWA IV.
Nagroda 1300 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3000 mtr.
Baktisz F. Wisłoucha.
Głzi Langden S. Bronikowskiego.

Dalila J. Strużyńskiego.
Impet W. Daszewskiego.
Rakieta K. Rómmla.

GONITWA V.
Nagroda 1300 zł. Dystans około 1300 mtr.

Dzida K. Dzierzbickiego.
Harry Langden S. Endera.
Effigie Royale L. Schwejcera.
Ma Jalousie J. hr. Alvensleben-Schünborn.
Hołubiec st. „Lubiec”.

Ewiatr st. „Ktery-Szepietów”.
Hammada A. hr. Morstina.
Biały Murzyn L. Schwejcera.
Umizg T. Falewicza.
Rosenfels S. Bronikowskiego.

GONITWA VI.
Nagroda 4000 zł. Dystans około 2400 mtr. Gonitwa z płotami.

Demagog J. Stokowskiego.
Jemiola II. Grona oficerów 1-go pułku Ul. Krechowieckich.
Pan Prezes, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych.
Japonka. W. Daszewskiego.
Ułan II. W. Szaszkiewicza.
Morgat B. W. T. Falewicza.
Alfa III. st. „Topór”.

GONITWA VII.
Nagroda 1200 zł. Dystans około 1600 mtr.

Grana B. Hessena.
Gordyos S. Bronikowskiego.
Filip z Konopi Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych.
Fricandean Z. bar. Horocha.
Escalibor, I. Schwejcera.
Ewiatr st. „Ktery-Szepietów”.

GONITWA VIII
Nagroda 1500 zł. Dystans około 1600 mtr.

Dzida K. Dzierzbickiego.
Tamerlan W. Zakrzeńskiego.
Moorwind Grona oficerów 21-go pułku Ułanów.
Cicero J. Nowakowskiego.
Frascati st. „Topór”.

GONITWA VIII
Nagroda 1500 zł. Dystans około 1600 mtr.

Huryssa A. hr. Morstina.
Haza st. „Lubiec”.

Lamotte II. K. Endera.

Ascia W. Andersa.
Effigie Royale L. Schwejcera.
Dzik K. Dzierzbickiego.
Monte Carlo st. „Ktery - Szepietów”.

Bebus Grona oficerów 27-go pułku Ul.

NASI FAWORYCI
Gonitwa I. Fanfara.
Gonitwa II. Irlandja.
Gonitwa III. Dollar, Edynburg, Bona Dea.

Gonitwa IV. Dalila, Rakieta.
Gonitwa V. Ewiatr, Ma Jalousie, Hammada.

Gonitwa VI. Morgat B. W., Pan Prezes, Ułan II.

Gonitwa VII. Ewiatr, Tamerlan-Grana.

Gonitwa VIII. Haza, Monte Carlo, Ascia.

Pogoń--Turyści

Doskonała forma drużyn wroży zaciętą walkę

Dzień jutrzejszy przyniesie nam spotkanie ligowe między drużyną Turystów i Iwowską Pogonią. O ile dotychczasowe występy fioletowych nie wzbudzały w łódzkim światku sportowym specjalnego zainteresowania, o tyle mecz jutrzejszy jest tematem licznych rozmów, rozważań, obliczeń i przypuszczeń. Zainteresowanie to zawdzięczać należy przedewszystkiem niebywałej poprawie formy drużyny Turystów, jaką wykazali oni na meczu z Cracovią i w spotkaniu z wiedeńskim Hakoahem z jednej strony, oraz pogromem jaki sprawiła Pogoń ubiegłej niedzieli warszawskiej Polonii z drugiej strony.

Położenie Turystów jest dziś bardzo ciężkie: przedostatnie miejsce w tabeli i różnica jednego punktu, dzieląca ich od najbliższego sąsiada, stwarza sytuację, w której mecz niedzielny będzie niemal decydującym dla fioletowych. W razie wygranej oczekuje ich awans w górę, natomiast ewentualna porażka przygwoździ ich na dłuższy czas do zajmowanej obecnie lokaty w tabeli. Należy przypuszczać, iż Turyści w tak ciężkiej chwili znajdą tyle hartu i silnej woli zwycięstwa, iż wyjdą z niedzielnego spotkania zwycięsko. Niech tylko

grają tak, jak ostatnie dwa mecze, a wówczas można być o wynik spokojnym.

Pogoń będzie niewątpliwie bardzo groźnym przeciwnikiem, bowiem kierownictwo sekcji, widząc iż nowe siły zawodzą znów zaczęło forsować stare gwiazdy i im też Pogoń może zawdzięczać zdobytą w ostatnich czasach punkty. Obok Kuchara i Batscha widzimy tam Stoneckiego, Szabakiewicza, Hankego, Fichtla, Mauera, a jak dochodzą słuchy dr. Garbień ma również powrócić do drużyny. Bój będzie zacięty a tem samem i interesujący, bowiem Pogoń znacznie poprawiła się w formie od meczu z ŁKS. Frapujące spotkanie to odbędzie się na boisku WKS. o godz. 5.30 pop. poprzedzone przedmeczem o mistrzostwo kl. C. jaki rozegrany zostanie pomiędzy drużynami Widzew III — Turyści III. Pogoń niezwykle starannie przygotowuje się do jutrzejszego spotkania. Chcąc wypocząć należyście po ciężkiej podróży lwowianie już w dniu dzisiejszym w godzinach porannych przybywają do Łodzi.

Najlepsi 100-metrowcy w Niemczech



na finiszu biegu podczas sportowego święta narodowego w Berlinie

Zapisujcie się na członków L. O. P. P.

Jak się „robi“ mistrza Łodzi w koszykówce

Słuszny protest Herthy

(C-S) W dniu dzisiejszym o godz. 18-ej odbędzie się na boisku przy ul. Nowo-Targowej 24, decydujące spotkanie o mistrzostwo Łodzi między dwiema czołowymi zespółami Ł. K. S-em i Poznańskim.

W związku z powyższym znana na gruncie łódzkiej drużyna piłki koszykowej, Hertha, złożyła protest do Zarządu łódzkiego okr. zw. gier sport.. W proteście swym Hertha zaznacza, iż posiada równą ilość straconych punktów co Ł. K.

S. i Poznański t. zn. dwa i w dwóch pozostałych jeszcze spotkaniach może uzyskać dużą ilość koszy i pod względem zrównać swe szanse z drużynami Ł. K. S-u i Poznańskiego.

Jak nam również komunikują Hertha w wypadku nieuwzględnienia protestu przez Ł. Z. O. G. S. zamierza protestować do Polskiego Zw. Gier Sportowych i odwołać się do walnego zgromadzenia Ł. Z. O. G. S.

Bieg kolarski dookoła Polski

Łódzka komisja organizacyjna zabrała się już do pracy

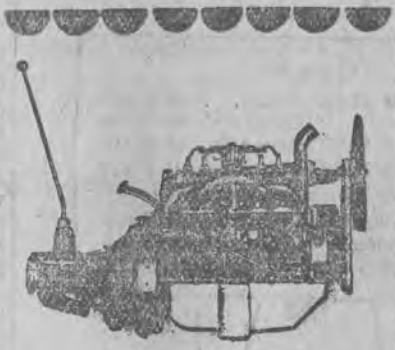
Zaledwie trzy tygodnie dzielą nas tylko od chwili, kiedy pod pomnikiem Kopernika w Warszawie rozpocznie się największa impreza sportowa Polski, bieg kolarski dookoła Polski.

Pierwszy etap tego gigantycznego biegu prowadzi z Warszawy do Łodzi. W mieście naszym bawiła specjalna komisja objazdowa, która weszła w kontakt z łódzkimi sferami kolarskimi, powierzając im organizację biegu na terenie naszego miasta. W skład łódzkiej komisji organizacyjnej weszli pp. Karpiański, Thiele i Szymki, którzy zabrali się już energicznie do pracy.

Szczegóły imprezy na terenie łódzkim zostały już dokładnie opracowane. Zawodnicy, przybywający z Warszawy przejadą ulicami: Zgierską, Brzezińską, Smugową i Północną skąd wjadą na tor Helenowa od strony miejsc stojących. Po zrobieniu jednego okręgu na torze, pierwszy etap będzie ukończony.

Nazajutrz o godz. 7 rano nastąpi w Helenowie start drugiego etapu Łódź — Bydgoszcz.

Łodzianie wezmą liczny udział w biegu, tak, że ich liczba obliczana jest na dziesięciu. Dotychczas zgłosił się już nasz superos, mistrz województwa, Stanisław Kłosowicz (T. Z. S.). Reszta kolarzy zgłosi się w najbliższych dniach przyczem pewny jest już start braci Gałęckich, Sierpińskiego, Nespera i Kołodziejczyka. (I)



SILNIK JEST NIEPORÓWNY

Spytajcie się kogokolwiek, kto jeździł nowym Fordem, co myśli o jego silniku. Odpowie wam bez wahania: „Silnik NOWEGO FORDA jest nieporównany”.

A silnik ten również jest rezultatem niezmiernych wysiłków Henryka Forda i całego sztabu inżynierów, opartych na 20-letnim doświadczeniu, zdobytym przy fabrykacji 15.000.000 samochodów.

Moc: 40 KM, błyskawiczna akceleracja, cicha praca i prosta konstrukcja — oto wybitne zalety tej wspaniałej, potężnej machinerji.



Autoryzowani zastępcy
B-cia Poznańscy
Łódź, Piotrkowska 144
tel. 57-44.

Walki francuskie w cyrku

Wyniki walk wczorajszych przedstawiały się następująco:

GARKOWIENKO — PETROWICZ
Walka prowadzona ze znaczną przewagą mistrza świata Garkowienki, który zaprezentował się swoimi dwoma występami z najlepszej strony.

Obok kolosalnej siły rozporządza Garkowienko fenomenalną techniką i wszystko przemawia za tem, że zajmie on jedno z pierwszych miejsc w obecnym turnieju.

Pomimo przewagi nie mógł Garkowienko zwyciężyć w 20 minutach dobrego Petrowicza i zadowolenie się musiał wynikiem nierozstrzygniętym.

FERISTANOFF — KARSCH

Walka błyskotliwego technika Feristanoffa z brutalnym Karschem nie należała do specjalnie ciekawych ze względu na nierówność sił. Karsch ważył z pewno-

ścią dwa razy tyle co jego przeciwnik atakował przez cały czas walki a po 11 minutach położył Feristanoffa swym ulubionym chwytem podwójnym nelsonem.

POOSHOF — BRYLA

Decydujące spotkanie tej pary prowadzone początkowo z przewagą zmienną potem zaś pod znakiem przewagi Pooshoffa zakończyło się zwycięstwem tegoż po 24 minutach walki. Bryła padł ofiarą parady z podwójnego nelsona.

ORLOW — WEINURA

Bardzo ciekawe spotkanie prowadzone zbyt brutalnie ze strony Orłowa skończyło się niespodziewaną klęską Weinury po 17 minutach.

Dziś walczą: Pooshoff — Karsch (decydująca), Garkowienko — Stibor, Kornatz — Petrowicz (decydująca), Feristanoff — Sztekker (rewanż na żądanie Feristanoffa).

Zacięta walka

o mistrzostwo Niemiec w pilce nożnej (Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

(Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”).

Walka o tytuł mistrza Niemiec w pilce nożnej, prowadzona systemem olimpijskim zbliża się ku końcowi.

W walce w półfinałowej spotkały się kluby Herta z Berlina prze-

ciwko I. F. C. Nürnberg, przy czem okazało się niezbędnem dwa razy przedłużyć grę, tak, że mecz trwał 2 i pół godziny, a jednak zakończyło się remisowo 0:0. Herta była naogół lepsza, a uniknięcie klęski zawdzięcza Nürnberg jedynej fenomenalnej grze swego bramkarza Stuhlfautha, jednego z najlepszych bramkarzy kontynentu.

W najbliższą niedzielę obie drużyny staną do walki po raz drugi. W drugim półfinale spotkały się Fürth z Breslan OS. Mecz dał bezapelacyjne zwycięstwo Fürthu, który przeważał szczególnie w drugiej połowie. Wynik 6:1 (2:1) dla Fürthu.

Zgłaszajcie się na członków Koła Opiekunów przy Sądzie dla nieletnich w Łodzi. Praca ideowa bez żadnych zobowiązań materialnych!

Co może kobieta, która kocha,

ujrzeć w filmie

„Prawo młodości” z Madge Bellamy

Wkrótce — „Luna”

Kino SPÓŁDZIELNI Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych Wielki przebrój sezonu!

Żywy Trup

Według rozgłosnego dzieła Lwa Tołstoj: W rolach gł. Marja Jacobini, Natasza Wacznadze i W. Pudowkin.

Śpiewy rosyjsko-ukraińskie wykona chór pod kier. p. Akimowa

Uwaga! Kino w ogrodzie bez względu na pogodę. Orkiestra powiększona

Następny program:

KOCHANKA OFICERA OCHRANY

W rolach gł. Marcela Albani, W. Gajdarow i Mierendorff.

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na pierwszy seans ceny miejsc niższe.

Do wynajęcia

od zaraz domek składający się z 1 pokoju z kuchnią, przybudówką i placem. Od krańcowego przystanku tramwaji przy ul. Rzgowskiej 15 minut drogi. Cena przystępna.

Wiadomość ul. Miljonowa 19, m. 16. 3947-3

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne UL. NAWROT 2 TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedzielę od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych CENY LECZNIC.

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 9. VII. do 15. VII. 1929 DLA DOROSŁYCH:

Tańczący Wiedeń

Komedja w 10 aktach W roli głównej LYA MARA.

DLA MŁODZIEŻY:

Pogromca chmur

Dramat w 8 aktach.

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddziałna poradnia dla Kobiet PORADA 3 ZŁ.

Baczność Letnicy z Wiśniowej Góry

Na Wiśniowej Górze można dostać codziennie o godz. 8-ej „GŁOS PORANNY” w Willi Bendytowicza obok felczera Janickiego. U gazeciarza Jamnika.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawa, krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz weneologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Pensjonat Zofji Winnikowej

w Bendzelinie (st. Żakowice) Inf. od 2—4 telefon 9-97.

Potrzebne natychmiast

STENOTYPISTKI

Zgłoszenia: Północne Towarzystwo, Andrzejka 6. 988—2

Dr. med. Henryk Bergson

CHOROBY KOBIECE PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. Narutowicza (Dzielna) 6 Tel. 10-26.

SOPOTY

Polski Pensjonat HALINA Pięknie położony w parku nad samym morzem. Wszelkie wygody. Kuchnia wykwintna. Zgłoszenia na miejsc. Nordstrasse 23. 71-2

Powrócił Dr. M. Kołodzki

Spec. chorób wewnętrznych ul. Zielona Nr. 32, telef. 66-49.

Przyjmuje od 8—9 rano i od 8—9 w. oraz w Lecznicy, Zachodnia 27, od 1/2 1—2 po poł. 3803

Dr. med. ST. PRAPORT

Gdańska 77a, tel. 8-95.

GINEKOLOG—UROLOG CHOROBY KOBIECE i DRÓG MOCZOWYCH Przyjmuje od 3—7 pp.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. oglasza, że w dniu 1 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jakób Förster i Syn i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1520.— Łódź, dn. 11.7.29

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. oglasza, że w dniu 1 sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jakób Förster i Syn i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 665.— Łódź, d. 12.7.29 r.

Komornik L. Wasowski.

Poszukuje się natychmiast korepetytora

względnie maturzysty obznajmionego gruntownie z programem klasy 5-ej Gimnazjum Zgromadzenia Kupców. Szybkie oferty proszę składać sub: „S. 75” do administracji „Głosu Porannego” 3937—2

Doktor W. Łagunowski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych PRZEPROWADZIŁ się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta). Tel. 81-83.

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano od 1-ej do 2.30 pp. od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1-ej.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. oglasza, że w dniu 23 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Wiener i Nawny” i składających się z towaru ubranowego oszacowanego na sumę zł. 450.— Łódź, dn. 12.VII.29

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. oglasza, że w dniu 30 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Wiener i Nawny” i składających się z towaru ubranowego oszacowanego na sumę zł. 450.— Łódź, dn. 12.VII.29

Komornik L. Wasowski.



Ceny:
 Phaeton . . . zł. 10.650 Sedan . . . zł. 13.650
 Phaeton - ob- . . . Coupe . . . zł. 14.500
 cia skórzane zł. 10.950 Sport Cabr. zł. 15.450
 Roadster . . . zł. 11.950 Landau Sedan zł. 16.500
 loco Fabryka Warszawska.
 Chevrolet, jak zresztą każdy inny samochód wytworzony General Motors, jest do nabycia na ułatwionych warunkach płatności według systemu GMAC

Dostępny dla najszerszego ogółu, posiada zalety najbardziej zbytkownego samochodu

Nawet pobieżne oględziny samochodu Chevrolet od razu ustalają fakt, że ukazanie się jego na rynku jest epokowym wydarzeniem w świecie automobilizmu. Przedewszystkiem jest to sześciocyndrowy samochód, ofiarowany w cenie wozów czterocyndrowych. Posiada wszystkie najbardziej współczesne ulepszenia, odpowiadające wybredniejszym wymaganiom automobilizmu.

Charakteryzują go siła, szybkość, zdolność błyskawicznej akceleracji oraz zupełny brak przykrych wibracji. Odnacza się trwałością i łatwością kierowania. Umiarkowana zaś i dostępna dla najszerszego ogółu cena idzie w parze z niezwykłą oszczędnością zużycia benzyny i smarów. Przepiękna karoserja

Fishera uderza proporcjonalną harmonią linii i wytworną barwą lakieru. Głębokie wygodne siedzenia, kryte gustownym materiałem zapewniają najwyższy komfort, do czego przyczynia się również przesuwalne siedzenie kierowcy

Próbna jazda w porozumieniu z najbliższym zastępstwem Chevroleta przekona o niezwykle cichym działaniu elastycznego potężnego sześciocyndrowego silnika z górnym rozrządem, oraz zwróci jednocześnie uwagę na cały szereg pierwszorzędnych zalet, spotykanych tylko w najdroższych samochodach. **Wyrób General Motors.**

Upoważnione zastępstwa na całym terytorjum Polski i w Wolnym Mieście Gdańsku

CHEVROLET 6

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
 USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY
 FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
 „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
 D-r. MARJI LEWINSONOWEJ
 Cegielniana 6, front I p., telefon 43-63.

Dr. med.
H. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
 Leczenie lampami kwarcowymi (wypadania włosów).
 Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.

Dr. Med.
S. NEUMARK

Chor. skórne i weneryczne
 Leczenie lampą kwarcową
Moniuszki 5. Tel. 70-50
 Przyjmuje od 11—1 i od 5—8.
 Panie od 5—6.

Ogłoszenia drobne

SKRADZIONO
 książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. — Łódź-powiat na nazwisko Adam Mencil, zam. we wsi Wiśniowa Góra 962—3

SKRADZIONO
 dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Łodzi i metrykę urodzenia na nazwisko Adam Mencil, zam. we wsi Wiśniowa Góra. 963—1

ZAGINAŁ
 kwit lokacyjny na sumę dol. 250.— wydany przez Łódzki Bank Depozytowy dnia 7/1.—27 r. za Nr. 301/25 na imię Leizer Szlezinger. Oddać w Banku. 3935—3

NAJLEPSZE
L O D Y

I NAPOJE CHŁODZĄCE
 poleca
Cukiernia Z. Gomolińskiego
 Przejazd Nr. 1.

I. M. ROTENBERG
 Łódź, Północna 24. Sprzedaż różnych mebli na raty i za gotówkę. Ceny konkurencyjne. 3154—20

„ŁÓDZKA WYTWÓRNIA ŁÓZEK”
 Łódź, Północna Nr. 24. Telefon Nr. 31-85. Żądajcie: Łózka patentowane „Palma”, leżaki i hamaki dla letnisk, uzdrowisk, szpitali. Dział wyrobów żelaznych: Łózka metalowe, dziecinne, amerykańskie, łózka stołowe, wózki sportowe własnego wyrobu i zagraniczne umywalki. 742—15

MŁODEGO PSA
 rasy „doberman”, albo „szpic” kupię. Oferty do administracji sub. „A. K.” 983—3

DWA POKOJE
 nadające się na biuro dla lekarza lub adwokata oddam. Cegielniana 57 Wiad. u dozorczy. 946—2

Nr. 1209, 1210/29

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, XVI rewiru, Rafał Sakkiłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 30 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 9 przy ul.

Staro-Wólczańskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do masy upadłości firmy „Goński i Engelman” składających się z maszyny „Wilk” i dwóch szarpaczy oszacowanych na zł. 1700.—

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik R. Sakkiłari.

Nr. 1204, 1207/29

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, XVI rewiru, Rafał Sakkiłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 30 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 9 przy ul. Staro-Wólczańskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do masy upadłości firmy „Goński i Engelman” składających się z maszyn oszacowanych na zł. 2300.—

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik R. Sakkiłari.

Nr. 1320, 1321, 1322/29.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, XVI rewiru, Rafał Sakkiłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 23 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 4 przy ul.

Karola odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Wandy Bösig składających się z pianina i mebli oszacowanych na zł. 1770.—

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik R. Sakkiłari.

oD akt. Nr 1729—1730 29 r.

Ogłoszenie.
 Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Josefa Bergfreida i składających się z różnych mebli oszacowanych na sumę zł. 1450.—

Łódź, dn. 11. VII. 29

Komornik L. Wąsowski

SZMUKLER

Główna 47

powrócił.

Komornik L. Wąsowski

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy Masy Upadłości Fabryka Wyrobów Metalowych „Igeska” wł. inż. Julian Grossbart i Sp., Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Konstancynie wzywa wierzycieli tejże, aby w terminie 40-dniowym, t. j. do dnia 21 sierpnia 1929 r. osobiście lub przez swoich pełnomocników zgłosili syndykowi swoje pretensje do upadłej firmy, oświadczyli z jakiego tytułu i w jakiej sumie są wierzycielami oraz wręczyli mu tytuły swych wierzytelności lub złożyli je do kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Sprawdzenie wierzytelności nastąpi w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 5 września 1929 r. o godz. 12 w południe.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Firmy Fabryka Wyrobów Metalowych „Igeska” wł. Inż. Julian Grossbart i Sp., Spółka z ogr. odp. w Konstancynie

Maurycy Rozentel
 apl. adwok.

Łódź, ul. Zawadzka 18, m. 8.

3 pokoje z kuchnią

i wszelkimi wygodami przy ul. Tkackiej 2 (kolonia oficerska ul. Zagajnikowa) na bardzo dogodnych warunkach do **oddania.**
 Zgłaszać się Tkacka 2, m. 1.

Nr. 945/28.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, XVI rewiru, Rafał Sakkiłari, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Radwańskiej Nr. 3, na zasadzie 1030 art. Post. cywiln., ogłasza, że w dniu 26 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w domu Nr. 257 przy ulicy Piotrkowskiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Karola

Kwaśniewskiego składających się z mebli oszacowanych na zł. 530.—

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrany być może w dniu licytacji.

Komornik R. Sakkiłari

oD akt. Nr 1729—1730 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Josefa Bergfreida i składających się z różnych mebli oszacowanych na sumę zł. 1450.—

Łódź, dn. 11. VII. 29

Komornik L. Wąsowski

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1-go sierpnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Rezena i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 480.—

Łódź, dn. 11. VII. 29

Komornik L. Wąsowski

Ogłoszenie.

Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 1790-29 r.

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 38 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ieka

Frydmana i składających się z płótna kolorowego oszacowanego na sumę zł. 900.—

Łódź, dn. 11. VII. 29

Komornik L. Wąsowski

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Kona i składających się z pianina oszacowanego na sumę zł. 1500.—

Łódź, dn. 9. VII. 29

Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 851-29 r.

Ogłoszenie

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mordki

Mendla Kona i składających się z pianina oszacowanego na sumę zł. 1500.—

Łódź, dn. 9. VII. 29

Komornik L. Wąsowski

Ogłoszenie.

Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lipca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Rezena i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 480.—

Łódź, dn. 11. VII. 29

Komornik L. Wąsowski

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłowanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadstawane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.